



## Przy wydatnej pomocy ZSRR w Zambrowie powstaje potężny kombinat bawełniany

ZAMBROW, małe miasteczko w woj. białostockim, zmienił się z zacofanej w okresie rządów kapitalistycznych, sennej i zaśmieconej miejscowości w wielki plac budowy. Intensywnie prowadzone są prace przygotowawcze do budowy kombinatu bawełnianego — jednej z największych inwestycji Planu 6-letniego na białostoczczyźnie.

### Po huligańskim wybryku policji Wenezueli wobec radzieckiego dyplomaty rząd ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z tym krajem

Moskwa. JAK DONOSI Agencja TASS, 7 czerwca br. policja Wenezueli aresztowała, bez żadnych podstaw, na lotnisku miasta Caracas przybyłego tam nowego współpracownika ambasady ZSRR w Wenezueli N. P. Jakuszewa i jego żonę i pomimo protestów charge d'affaires ad interim ZSRR w Wenezueli L. W. Kryłowa przeciwko temu bezprawnemu postępowaniu, wydalili ich najazutrz z Wenezueli. Władze policyjne Wenezueli zachowały się przy tym po chuligańsku wobec L. W. Kryłowa.

W związku z tym zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR F. T. Gusiew, 13 czerwca przekazał charge d'affaires Wenezueli w ZSRR P. Carrasquero notę, w której zawiadamia, że wobec tego, iż rząd Wenezueli, działając widocznie w myśl instrukcji swoich mocodawców północno-amerykańskich, nie ukarał policji Wenezueli za wyroczenia w stosunku do ambasady radzieckiej i pogwałcił elementarne, uznane powszechnie, normy prawa międzynarodowego, co świadczy o tym, że w Wenezueli brak normalnych warunków dla działalności dyplomatycznej — rząd radziecki odwołuje charge d'affaires ad interim ZSRR i personel ambasady radzieckiej w Wenezueli oraz zrywa stosunki z rządem Wenezueli.

Jednocześnie rząd radziecki oświadcza, że dalszy pobyt w Moskwie ambasady Wenezueli uważa za niemożliwy i oczekuje, że personel ambasady opuści bez zwłoki terytorium Związku Radzieckiego.

### Chłopi polscy z podziwem mówią o pięknie Moskwy i o szczęśliwym życiu jej mieszkańców

PRZEBYWAJĄCA od kilku dni w Związku Radzieckim delegacja chłopów polskich jest niezwykle serdecznie i gościnnie podejmowana przez społeczeństwo stolicy radzieckiej. Goście polscy zwiedzają Moskwę, zapoznają się z jej zabytkami.

W rozmowie z przedstawicielem PAP ob. Józefowicz, średniorolny chłop z Białej Góry, w woj. łódzkiej, który przed Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową mieszkał przez 11 lat w Rosji powiedział:

Nigdy bym nie uwierzył, że w ciągu tak krótkiego czasu mogą nastąpić w życiu tak ogromne zmiany. Pamiętam czasy carskie i dlatego zadziwia mnie nadzwyczajna czystość panująca w mieście, na ulicach i w tramwajach. Ludzie są uprzejmi, uśmiechnięci i szczęśliwi.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej gromady Rywałt, w woj. gdańskim — Paweł Blokus mówił z oburzeniem o wrogię propagandzie szerzącej w Polsce przedwojenną nienawiść do Związku Radzieckiego.

„Jeszcze dzisiaj — oświadczył on — kulacy powtarzają szeptem każde oszczerstwo przeciwko ZSRR. Przekonałem się naocznie jak szczęśliwie i dostojnie żyją ludzie radzieccy”.

Gospodyni wiejska — Julia Lesniak z Sulic, woj. gdańskiego, która przed wojną przez wiele lat mieszkała we Francji powiedziała: „Paryskie metro jest duszne, brudne i niewygodne. Metro moskiewskie jest jak z bajki. Jest ono piękne i urządzone z komfortem”.

Po kilkudniowym pobycie w Moskwie członkowie delegacji podzielili się na kilka grup, które wyjechały do kraju stawropolskiego, kraju krasnodarskiego oraz do obwodu rostowskiego i tambowskiego.

BRYGADY techniczne montują już potężny kombinat bawełniany. Gotowe do pracy stoją transportery, windy, doskonale wyposażony ruchomy warsztat ślusarski. Bez przerwy przyjeżdżają na teren budowy samochody przywożące cement, wapno, żwir. W ostatnim stadium budowy znajduje się bocznicza kolejowa, którą w najbliższych dniach pojadą pierwsze transporty materiału, sprzętu i maszyn produkcyjnych. W sąsiedztwie budowy wznoszone są pierwsze bloki osiedla mieszkaniowego dla włóknarzy Zambrowa. W budowie jest hotel dla załogi budowlanej.

Całkowitą dokumentację techniczną, oraz generalny plan budowy tego nowego kombinatu bawełnianego wykonali inżynierowie i technicy radzieccy. Kombinat-gigant wykonywany jest przez polskich robotników i inżynierów ściśle według wzorów radzieckich. Potężny dźwиг i wiele innego sprzętu budowlanego, a także nadchodzące już do Zambrowa maszyny włókiennicze otrzymaliśmy również w ramach dostaw inwestycyjnych z ZSRR. Transportery i silniki do wind nadeszły z NRD.

Dzięki budowie kombinatu, młodzież chłopska z okolicznych wsi zdobywa zawód i szerokie możliwości awansu. Wiele dziewcząt i chłopców — przyszła kadra produkcyjna kombinatu — szkoli się w łódzkich i białostockich fabrykach włókienniczych.



JAROSŁAWSKI kombinat ciepłarniany w ZSRR w ciągu całego roku dostarcza świeżych jarzyn ludności miejskiej. Na zdjęciu: zbiór wczesnych ogórków. Fot. CAF

Zamówienia przyjmuje się od 20 do 30 każdego miesiąca

### Nowe punkty dostawy mleka i pieczywa do mieszkań

NIEDAWNO podaliśmy adresy sześciu punktów MHD i PSS które przyjmują od klientów zamówienia na dostawę mleka i pieczywa do mieszkań. W ciągu ostatnich kilku dni sieć tych punktów dzięki zorganizowaniu dużej ilości nowych placówek, znacznie się rozszerzyła.

A oto adresy nowych sklepów, zajmujących się dostawą artykułów pierwszej potrzeby do mieszkań: sklep PSS Nr. 55 — Grabiszynek, PSS Nr. 136 — Oporów, PSS Nr. 130 — plac PKWN, PSS Nr. 44 — Ciałżyn, ul. Chorzowska, PSS Nr. 9 — ul. Olszewskiego, PSS Nr. 104 — ul. Kochanowskiego, PSS Nr. 102 — ul. B. Chrobrego, PSS Nr. 5 — ul. Kłęczkowska, PSS Nr. 100 — plac K. Marksa i PSS Nr. 79 przy ul. C. Skłodowskiej.

Klienci mogą składać zamówienia do wymienionych placówek w terminie od 20-go do 30-go każdego miesiąca.

# SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 144 (1944) Wydanie ABC Niedziela 15 i poniedziałek 16 czerwca 1952 r. Dziś 6 stron Cena 15 groszy

## W trzech dzielnicach Warszawy młodzież buduje wspaniałe miasteczka złotych

### Młodzież Dolnego Śląska zacieśnia przed Złotem przyjaźń z młodzieżą NRD i CSR

SZYBKO postępują prace przy budowie „miasteczek złotych” w Warszawie. Na rozległych terenach Grochowa, Rakowca i Wierzbna, gdzie do niedawna rozciągały się puste pola, grupy młodzieży z ochotniczej brygady złotowej pracują przy niwelowaniu terenów, robotnicy zakładają instalacje oświetleniowe i kanalizacyjne. Już w tym miesiącu rozpocznie się ustawianie namiotów.

### Wielki sukces „Mazowsza” na festiwalu w Pradze

MIEDZYNARODOWY festiwal muzyczny „Wiosna Praska” 1952 r. stał się wielkim wydarzeniem kulturalnym w życiu Czechosłowacji i świata muzycznego państw, biorących udział w festiwalu.

W ciągu ubiegłych 2 tygodni odbyło się przeszło 30 koncertów i występów muzycznych z udziałem wybitnych śpiewaków, muzyków, artystów, baletu i dyrygentów ze Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Albanii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej jak również Włoch, Francji, Anglii i innych krajów.

Wielki sukces zdobył na festiwalu polski zespół pieśni i tańca „Mazowsze”. Występy zespołu zgromadziły wielotysięczne rzesze ludności stolicy czechosłowackiej. Występy „Mazowsze” przekształciły się w spontaniczną manifestację przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

W POLSCE LUDOWEJ młodzież wiejska ma ogromne możliwości zdobycia nowego zawodu. Cały kraj pokryty jest siecią szkół zawodowych kształtujących nowe kadry fachowców. Synowie chłopów z przedłużonymi uśmiętnieniami zgłaszają się do szkół górniczych gdzie ucząc się i pracując zdobywają kwalifikacje w szacownym zawodzie górnik.

Na zdjęciu: Piotr Falat, syn matorolnego chłopca z gromady Komańcza, powiat Sanok, Arkadiusz Tyburski, syn matorolnego chłopca z Urszulewa, powiat Rypin, Maksymilian Pietrzycki, syn robotnika rolnego ze wsi Rusiec, powiat Wągrowiec i Henryk Kmieć, syn robotnika z Rubinowa, powiat Toruń, pracujący w kopalni im. Thoreza. W chwilach wolnych odpoczywają w ogrodzie przy Domu Młodego Górnika w Wąbrzychu. CAF fot. Kuderman



zespoły wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich, a z tych najlepsze w Złocie Młodych Przedowników.

MŁODZIEŻ z „FREIE DEUTSCHE JUGEND” i „CESKOSLOVENSKOHO SVAZU MLADZEZE” PISZE DO MŁODZIEŻY DOLNOŚLĄSKIEJ

Z OKAZJI zbliżającego się Złotu młodzież fabryk, wsi i szkół Dolnego Śląska otrzymuje liczne listy od przyjaciół z zagranicy. Młodzież z „Sternradiostassfurt”, zrzeszona w organizacji „Freie Deutsche Jugend” (FDJ) w liście do młodzieży Dolnośląskich Zakładów (Dokończenie na str. 2). A

### Przed „Dniem Stocznio-wca” na wszystkich stoczniach polskich tętni wzmożona praca

UCHWAŁA Prezydium Rządu z dnia 1 grudnia 1951 r., nadająca tożsamość wielu praw honorowych, ustaliła datę Święta Morza — 29 czerwca, br. jako „Dzień Stocznio-wca”.

OBCHODZONY w roku bieżącym po raz pierwszy „Dzień Stocznio-wca” będzie wielkim świętem całego oddziału klasy robotniczej Wybrzeża.

We wszystkich stoczniach na terenie Wybrzeża trwają już obecnie przygotowania do obchodu tego radosnego święta. Brygady produkcyjne i robotnicy indywidualni podejmują z okazji „Dnia Stocznio-wca” liczne zobowiązania.

W GDANSKU I GDYNI M INN. pracownicy działu kadłubowego stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni dla uczczenia „Dnia stocznio-wca” przyspieszą o 4 dni wodowanie nowego statku. Robotnicy działu wyposażenia okrętów w stoczni gdańskiej, pracujący przy budowie nowej jednostki, ulepsząc organizację pracy i podnosząc jej wydajność zobowiązali się oddać w dniu 29 czerwca br. budowany przez siebie statek do pierwszych prób.

W dniu 29 bm. w wielkim pochodzie przez ulice Gdańska wszyscy stocznio-wcy Wybrzeża zamykają drzwi, przysięgając na wierność i miłość do Rządu i Partii.

W SZCZECINIE PODEJMOWANIEM i realizacją indywidualnych i zespołowych zobowiązań produkcyjnych przygotowują się do uroczystego obchodu swego święta stocznio-wcy w Szczecinie. Tak np. grupy Kizielwicz i Gurlatowskiego, wykonują systematycznie po 160 proc. normy realizują zobowiązanie skrócenia o 3 dni terminu montażu sekcji nadbudówki i pokładu lodziowego.

Podobne zobowiązania realizują brygady Augustyńska, Jedynaka, Szwarzaka, Powąski, Lehmana i wiele innych. Zobowiązania te pozwolą w skróconym terminie spuścić na wodę kadłub pierwszego budującego się w Szczecinie rudo-weglowca.

Do współzawodnictwa dla uczczenia zbliżającego się święta stocznio-wców masowo przystąpiła również inteligencja techniczna.

W dniu 29 bm. wielu stocznio-wców otrzymała odznaczenia, premie przewidziane w uchwale z dn. 1 grudnia 1951 r.

### I-sze Targi Letnie na terenach Parku Kultury

DZIŚ o godzinie 10-iej na terenach B Parku Kultury nastąpi otwarcie I-ych Letnich Targów Wrocławskich, zorganizowanych przez Wojewódzkie Biuro MHD. W części artystycznej uroczystości wystąpią zespoły Artosu i ORZZ. Już o godzinie 11-iej rozpocznie się sprzedaż.

Targi będą przeglądem bogatego asortymentu towarów placówek Miejskiego Handlu Detalicznego.

**Gdzie?**  
W Hall Ludowej

**Kiedy?**  
Dziś w niedzielę o godz. 18

**Co?**  
WIELKA IMPREZA  
**ROZRYWKOWA**  
zorganizowana przez Miejski Komitet Obrony Pokoju

Do tańca przystąpią będą  
◆ **NAJLEPSZE** ◆  
orkiestry wrocławskie

Bufo  
**WSPANIALE ZAOPATRZONY**

Muzyka operetkowa  
**ARIE, DUETY**

Pieśni ludowe  
**POLSKI i ZSRR**

Balet wrocławski

Program imprezy urozmaici również występy wzorowego zespołu pieśni i tańca Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego

Bilety wstępu w cenie złotych 4 do nabycia przy wejściu do Hali Ludowej

### F. Zarubin ambasadorem ZSRR w USA

### A. Gromyko - w W. Brytanii

Moskwa. JAK DONOSI Agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Jerzego Zarubina ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Stanach Zjednoczonych, zwalniając go od obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Wielkiej Brytanii.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Andrzeja Gromyko ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Wielkiej Brytanii.

Rada Ministrów ZSRR zwolniła Andrzeja Gromyko od obowiązków zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR.

### Rekordowe loty radzieckich subtratostatów

Moskwa. W TYCH dniach wystartowały z lotniska Centralnego Obserwatorium Aerologicznego w Moskwie do lotów naukowo-badawczych dwa radzieckie subtratostaty „ZSRR-Wr-62” i „ZSRR-Wr-74”.

Subtratostat „ZSRR-Wr-62” pilotowany przez znanego rekordzistę światowego S. Zinowiewa wylądował w pobliżu miasta Bałasowa. Subtratostat znajdował się w powietrzu 40 godzin i 45 minut. Drugi subtratostat pilotowany przez zasłużonego mistrza sportu P. Polosuchina wylądował w obwodzie saratowskim utrzymując się w powietrzu 46 godzin i 5 minut.

Znajdujący się na pokładach subtratostatów pracownicy nauki przeprowadzali cenne badania atmosfery na różnych wysokościach.

**Dziś**  
**6 stron**

### Młodzież buduje wspaniałe miasteczka złotowe

(Dokończenie ze str. 1).

Wytwórczych Urzędzeń Radłowych pisze m. in.:

„Po obu stronach Odry i Nysy mieszkają przyjaciele. Będziemy jeszcze bardziej umacniać więzy przyjaźni zawartej między młodymi Polakami, Czechosłowakami i Niemcami na zjazdach w Zittau i Liberec, na berlińskim Zlocie”.

W kilka dni potem nadszedł do młodych robotników z Zakładów Urzędzeń Radłowych list od kolegów z Czechosłowacji — robotników z zakładów „Tesla”. W liście tym czytamy:

„We wszystkich fabrykach i wsiach Czechosłowacji trwa wzajemność jako najlepsze wyniki pracy. Mamy w naszych szeregach dzielnych robotników, którzy tworzą dobrze pracujący kolektyw. Osiągamy z każdym dniem coraz lepsze wyniki w pracy, bo wiemy, że w ten sposób umacniamy światowy pokój. Swój list młodzieży czechosłowacka kończy hasłem: „Niech żyje przyjaźń młodzieży całego świata walczącej o pokój”.

Młodzi robotnicy z Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Urzędzeń Radłowych wysłali w odpowiedzi do kolegów z NRD i Czechosłowacji serdeczne listy, w których piszą o swoim życiu, o osiągnięciach produkcyjnych, o przygotowaniach do Złota Młodych Przewodników.

### Losowanie nagród 22 czerwca

### Uczestnicy konkursu „Słowa Polskiego” dostarczą tony makulatury i szmat potrzebnych dla przemysłu

NA WSTĘPIE ogłaszamy listę dzisiejszych przewodników konkursu: Stanisław Kacznarek — Wałbrzych, Janina Lubno — Kąty Wrocławskie, Józef Seiber — Trzebnica, Bernard Herbych — Trzebnica, Tadeusz Kusiłowicz — Wałbrzych.

Liczni czytelnicy zapytują, do kiedy można przysłać kupony konkursowe. Odpowiadamy, że termin upływa z dniem 19 bm. Już 3 dni później, tj. 22 czerwca, odbędzie się publiczne losowanie nagród. Losowanie będzie przeprowadzone podobnym systemem jak w loteriach pieniężnych. Wszystkie kupony będą umieszczone w jednym dużym naczyniu, po czym odbędzie się ciągnięcie.

W dziesiątkach listów konkursowych czytelnicy wyrażają uznanie dla redakcji za zorganizowanie tak potrzebnego konkursu, który da gospodarce narodowej tony makulatury i szmat, tak potrzebnych dla przemysłu.

Wszystkich czytelników, którzy kilkakrotnie przysyłali kupony konkursowe zawiadamiamy, że przy ustalaniu nagród premiiowych za największą ilość dostarczonej makulatury i szmat będzie brana pod uwagę ogólna ilość kuponów.

Ob. Stanisława Rybkę informujemy, że właśnie on jest obecnie przewodnikiem konkursu. Nie otrzymaliśmy jeszcze kuponów jego znajomego z Cieplic.

### KUPON

upoważniający do wzięcia udziału w konkursie „Słowa Polskiego” i Centrali Odpadków Użytkowych.

Nazwisko i imię uczestnika

Adres

Ilość załączonych kuponów C.

O. U., stwierdzających zdanie

makulatury

szmat

## W końcu jednak skazano Goeringa

# powiedział Duclos sędziemu śledczemu

## przypominając mu podpalenie Reichstagu

### W czasie śledztwa Duclos skradziono 30.000 franków

D NIA 13 bm. sędzia śledczy Jacquinet przesłuchał po raz wtóry Jacques Duclos. Przesłuchanie trwało kilka godzin i odbyło się w obecności obrońców Duclos oraz kilku urzędników policyjnych.

### Apel polskich muzeologów i historyków sztuki w sprawie zabytków kultury polskiej bezprawnie zatrzymanych w Kanadzie

P OLSKY muzeolodzy oraz historycy sztuki i kultury materialnej, protestując wraz z całym społeczeństwem polskim przeciwko bezprawnemu zatrzymaniu przez władze kanadyjskie bezcennych zabytków polskiej kultury, wystosowali oświadczenie i apel do muzeologów całego świata.

Brak zatrzymanych przedmiotów w ich macierzystych zbiorach — czytamy m. in. w tym oświadczeniu — stanowi dla kultury polskiej dotkliwą stratę, zwłaszcza jeśli chodzi o trzy grupy przedmiotów: regalia (7 pozycji); kolekcja (24 pozycji) najstarszych i najcenniejszych dla dziejów języka i piśmiennictwa polskiego relikwii średniowiecznych; wreszcie słynna kolekcja (139 pozycji) arrasów flamandzkich, która od połowy XVI wieku zdobiła salę zamku królewskiego na Wawelu i już w r. 1572 została testamentem króla Zygmunta Augusta przekazana narodowi polskiemu.

Polscy muzeolodzy oraz historycy sztuki i kultury materialnej zwracają się z gorącym apelem do kolegów muzeologów całego świata o poparcie słusznych żądań państwa i narodu polskiego.

### KROTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

W Bukareszcie ukazał się nowy numer czasopisma „O trwałą pokój, o demokrację ludową” — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych.

W Moskwie ukazał się kolejny (24) numer tygodnika „Nowe Czasy” poświęconego zagadnieniom międzynarodowym.

Przebywająca w Związku Radzieckim delegacja Związku Młodzieży Polskiej zwiedzała przez kilka dni zakłady przemysłowe, instytucje kulturalno - oświatowe oraz kołchozy i sowchozy Rostowa nad Donem i obwodu rostowskiego.

Rozpoczęła się normalna żegluga siatki towarowych na trasie Moskwa — Rostów n. Donem. Z portu północnego w Moskwie wyruszył do Rostowa n. Donem pierwszy statek towarowy. Długość tej trasy wynosi 3.267 km. Wzdłuż całej trasy kanału Wołga — Don zapłonęły światła urządzeń sygnalizacyjnych i latarni. W nocy światła latarni widoczne są z odległości 25 km.

W głównych miastach Libanu wybuchł strajk przeciwko represjom zastosowanym przez rząd wobec prasy. Wskutek strajku ruch uliczny został sparaliżowany. Nie ukazały się żadne miejscowe pisma.

Rząd bułgarski wysłał do rządu jugosłowiańskiego notę, w której protestuje przeciwko udzielaniu azylu w gmachu ambasady jugosłowiańskiej w Sofii niejakiemu Nominowi Iwanowici Sefarowiciowi, oskarżonemu o zbrodniczą działalność przeciwko bezpieczeństwu Bułgarii.

P ODCZAS przesłuchania Duclos — raz jeszcze złożył protest przeciwko powtarzającym się aktom naruszania szeregu ustaw. Duclos przypomniał sędziemu śledczemu historię podpalenia Reichstagu, kiedy to oskarżono komunistów o „spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa”. Duclos podkreślił, że „w końcu jednak skazano Goeringa”. Duclos stwierdził również, że demonstracja dnia 28 maja nie była pierwszą ludową demonstracją tego rodzaju. Odbywały się one także na znak protestu przeciwko przyjazdowi gen. Speidla, gen. Eisenhowera, gen. Bradley'a i in.

Kiedy Jacques Duclos pokazano przedmioty znalezione w teczce, ukradzionej mu w komisariacie policyjnym, zawołał on: — Czy rzeczywiście jest to wszystko, co może mi pan przedstawić?

Władze sądowe uczyniły wszystko, aby nie dopuścić dziennikarzy do zetknięcia się z Duclos, jednakże — jak podaje „Ca Soir” — opuszczając gabinet sędziego śledczego, Duclos zawołał: „Ukradziono mi 30 tysięcy franków znajdujących się w teczce”.

### LUD FRANCJI WALCZY O UWOLNIENIE DUCLOS

PARYZ. „HUMANITE” podaje dalsze wiadomości o akcji protestacyjnej pod hasłem uwolnienia Duclos i innych uwięzionych patriotów, pod hasłem uwzględnienia postulatów zawodowych.

2.000 robotników zapory wodnej Tignes - Malgovery odbyło dwukrotne strajki, domagając się uwolnienia Duclos i wszystkich uwięzionych patriotów oraz uwzględnienia postulatów zawodowych.

W Troyes prefektura sprzeciwiała się udzieleniu jednej z sal na manifestację, zorganizowaną przez PPK na znak protestu przeciwko aresztowaniu Duclos. Zostały sprowadzone znaczne siły policyjne z sąsiednich miejscowości. Policja rozpraszala najmniejszą nawet grupy ludzi, oraz otoczyła gmach CGT.

Mimo tych zarządzeń terrorystycznych ludność manifestowała pod hasłem uwolnienia Duclos i innych aresztowanych. Doszło do starcia z policją, w czasie którego kilka osób odniosło obrażenia. Policja aresztowała 22 osoby. Pod presją akcji ludowej zatrzymanych patriotów zwolniono.

### MANIFESTACYJNY POGRZEB OFIARY FASZYSTOWSKIEGO TERRORU

PARYZ. Z UDZIAŁEM wielu tysięcy osób odbył się w piątek po południu w Aubervilliers pogrzeb robotnika Belaid Hotine, zamordowanego

### Gwidon Miklaszewski

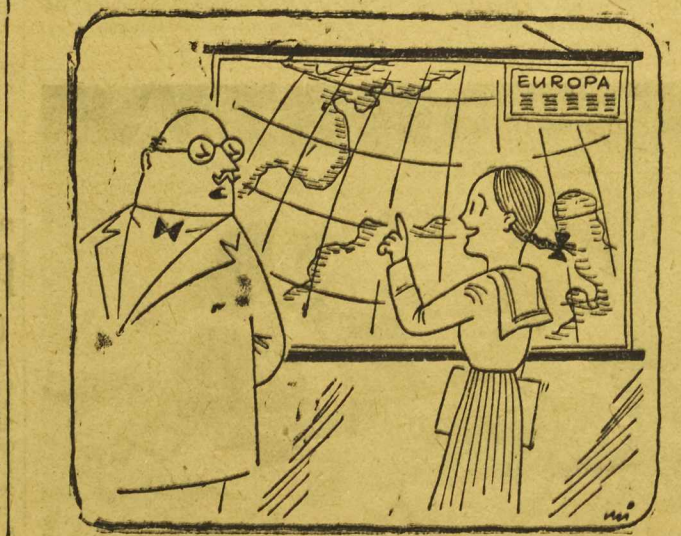
## Nasza Jadzia

— Francja jest podzielona na departamenty, prawda, Wujku?

— Tak.

— A który departament jest tam najważniejszy?

— Departament Stanów Zjednoczonych, Jadziu.



przez policję podczas manifestacji 28 maja br.

W imieniu ruchu obrońców pokoju przemawiał nad otwartym grobem Maks Sztern oddając hołd Belaid Hotine „bohaterowi, który padł w obronie pokoju i który symbolizuje walkę o pokój i solidarność wszystkich ludów”.

### Zaloga Pafawagu gościła delegację Tow. Przyjaźni Polsko-Brytyjskiej

PRZEBYWAJĄCA na Dolnym Śląsku delegacja Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej zwiedziła fabrykę wagonów Pafawag we Wrocławiu.

Delegaci, serdecznie powitani przez dyrektora oraz przez robotników i przedstawicieli rady zakładowej, zwiedzili hale produkcyjne Pafawagu i urządzenia socjalne. Wielkie zainteresowanie delegatów wzbudziły wzorowo urządzone żłobek i zakładowa poliklinika.

W serdecznych rozmowach z pracownikami zakładu, goście żywo interesowali się warunkami pracy, osiągnięciami produkcyjnymi oraz codziennym życiem robotników.

Delegaci gorąco gratulowali producentowi wiertaczowi Stefanowi Ostrowskiemu, który wykonał pierwszy w Pafawagu swe 6-letnie zadania produkcyjne.

Podziękując załozce Pafawagu za serdeczne przyjęcie przewodniczący delegacji oświadczył, że wielkie wrażenie na członkach delegacji wywarła twórcza praca polskiej klasy robotniczej i zapewnił, że pobyt w Polsce delegacji towarzysza przyczynił się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między klasą robotniczą obu narodów.

200 OSOBOWA wycieczka chłopów z rzeszowskiego w ciągu 3-dniowego pobytu w woj. gdańskim zwiedziła spółdzielnię produkcyjną w Kulicach, Kokoszkowych, Rywałdzie, Gnojewie, Lichnawach, Długim Polu i 2, Rybnie i Galewinie.

Po zwiedzeniu spółdzielni matorolny chłop z gromady Aksamitnice gminy Fredropol Franciszek Nowak powiedział:

„Nie przypuszczałem, że w spółdzielniach jest tak dobrze, i że członkowie spółdzielni pracują tak zgrabnie i są tak zżyci. Jak wrócę do domu, będę się starał, żeby i u nas powstała spółdzielnia”.

Podobnego zdania jest Rozalia Skubisz z gromady Bahorzec, a Józefa Matuszewska dodaje: „Zebymy nie wiem jak pracowali na naszych kawałkach ziemi, to tego nie będziemy mieli. Trzeba połączyć ziemię, pójść po niej traktor, nam będzie lżej i plony będą lepsze”.

Tak mówi również Józef Sebzda z

## Sąd wszystkich uczciwych ludzi potępi amerykańskich morderców Deklaracja KC ZDFPK

JAK PODAJE Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna w dniu 12 czerwca odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei, na którym obecny był przewodniczący KC ZDFPK Kim Dabon i członkowie Prezydium KC ZDFPK.

Uczestnicy posiedzenia wysłuchali sprawozdania Ten Nos-ik, w sprawie morderstwa przez agresorów amerykańskich jeńców wojennych i uchwalili deklarację protestacyjną przeciwko tym bestialstwom.

W ciągu dwóch lat agresywnej wojny przeciwko naszej ojczyźnie — stwierdza deklaracja — agresorzy amerykańscy zamienili w zgłiszczą nasze piękne miasta i wsie, zabili dziesiątki tysięcy starców, kobiet i dzieci, interweni amerykańscy dokonują zbrodni wobec ludności cywilnej naszego kraju, używają w Korei środków masowej zagłady ludzi: broń bakteriologiczną, gazy trujące i bomby napalmowe.

Wyspę Kożedo przekształcili w wyspę śmierci. Niesłychane zbrodnie agresorów amerykańskich wywołują słuszne oburzenie i nienawisć wszystkich miłujących pokój narodów świata”.

KC ZDFPK w imieniu wszystkich partii i organizacji społecznych wchodzących w skład Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei w imieniu całego narodu koreańskiego zwraca wszystkie miłujące pokój narody świata, aby domagały się jak najszybszego zaprzestania wojny w Korei, prowadzonej przez imperialistów amerykańskich pod flagą „ONZ” oraz bezwarunkowej reparacji jeńców po zaprzestaniu działań wojennych. KC ZDFPK przewiduje, że amerykańscy zbrodniarze wojenni — organizatorzy i bezpośredni wykonawcy zbrodni wobec jeńców — zostaną potępieni przez sprawiedliwy sąd wszystkich uczciwych ludzi świata.

### WIEC PROTESTACYJNY W BERLINIE

BERLIN. W BERLINIE odbył się wielki wiec, w którym wziął udział przebywający w Berlinie — z racji toczących się rokowań minister handlu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, Czen Lihue. Minister powiedział zebra- niom o niesłychanych zbrodniach żołdaków amerykańskich w Korei oraz o bestialstwach dowództwa

amerykańskiego w obozach jenieckich na wyspie Kożedo.

Przemawiał również premier NRD Otto Grotewohl. Podkreślił on olbrzymie znaczenie walki narodów miłujących pokój przeciwko agresywnym planom Stanów Zjednoczonych oraz solidarność narodu niemieckiego z bohaterami narodem koreańskim.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko zbrodniom Amerykanów w Korei i stwierdzającą, że naród niemiecki w dalszym ciągu będzie niezłomnie walczył o zjednoczenie Niemiec.

## 100 tysięcy b. oficerów i podoficerów hitlerowskich ma stanowić kadre nowego Wehrmachtu

Berlin.

JAK DONOSI z Bonn agencja ADN, kontyngent zachodniemiecki dla „armii europejskiej” wyniesie ma 500 tysięcy ludzi, a nie — jak dotychczas stale mówiono, ustalając to również w układzie paryskim — 300 tys. ludzi. Boński minister wojny Blank poinformował o tym przedstawicieli prasy zagranicznej. Nowy Wehrmacht ma być w zasadzie uformowany na podstawie przymusowej rekrutacji. Jedyne „na razie” wystawione być mają kadry ochotnicze.

Blank zakomunikował dalej, że do nowego Wehrmachtu wejdzie 100 tys. b. oficerów i podoficerów zawodowych armii hitlerowskiej.

### ZDRADZIECKIE KONSZACHTY SZUMACHEROWCÓW Z ADENAUEREM

Berlin.

AGENCJA ADN donosi z Bonn o nowym akcie zdrady prawnicowego przywódcy zwirakowego w Niemczech zachodnich — Pottego.

W piątek wieczorem ogłoszono tam oficjalny komunikat stwierdzający, że między Adenauerem a przedstawicielami zachodnio - niemieckiego kierownictwa związkowego z Folttem na czele, doszło do „porozumienia”, w myśl którego piawicowe kierownictwo związku ma wezwać robotników do natychmiastowego zaprzestania strajków i demonstracji protestacyjnych przeciwko nowemu drakońskiemu regulaminowi przedsiębiorstw, łączącemu się ściśle z wojennym „układem ogólnym” oraz nakłonić ich do produkcji zbrojeniowej.

### KROTKIE WIADOMOŚCI Z KRAJU

12 bm. rozpoczął się w Warszawie XV Jubileuszowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Botanicznego, obchodzącego 30-letnie swego istnienia.

12 bm. z okazji zakończenia kierunku lotniczego odbyła się na placu na Rozdrożu w Warszawie wielka zabawa ludowa, zorganizowana przez zarząd stołeczny Ligi Lotniczej.

Bawiąca w Polsce wycieczka Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko - Polskiej zwiedziła Poznań, a następnie udala się do Wrocławia, gdzie obejrzała zabytkowe budowle i podjeżdżająca była serdecznie przez naukowców akademii lekarskiej.

W związku z Tygodniem Zdrowia na terenie kraju znajduje się obecnie 16 ruchomych wystaw PCK. Większość z nich jest przewożona z miejsc na miejsce samochodami ciężarowymi, dzięki czemu może je oglądać ludność wsi i miasteczek.

W dniu 14 bm. w wielkiej auli Politechniki Warszawskiej otwarta została wystawa sprzętu medycznego ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Węgier i Polski, zorganizowana przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego.

13 bm. nocna zmiana górników kopalni „Mortimer” zameldowała o realizacji półrocznego planu wydobycia.

## Gospodarując zespołowo łatwiej i lepiej będzie nam żyć — mówią chłopi z rzeszowskiego po zwiedzeniu spółdzielni produkcyjnych na Wybrzeżu

gromady Aksamitnice i wielu innych wycieczkowiczów, wracających do swych wsi w woj. rzeszowskim.

## W Skierniewicach rozpoczął się Ogólnopolski Zjazd Micznurinowców - Sadowników

W ZWIĄZKU z przypadającą w tym miesiącu 17 rocznicą śmierci wielkiego uczonego radzieckiego, twórcy nowoczesnej biologii — Iwana Miczurina, 14 bm. w Instytucie Sadownictwa w Skierniewicach rozpoczęły się dwudniowe obrady I Ogólnokrajowego Zjazdu Micznurinowców - sadowników.

Zasadniczym celem zjazdu jest opracowanie praktycznych sposobów jak najszybszego wprowadzenia wypróbowanych metod nauki Micznurina w pracy nad rozwojem polskiego sadownictwa.

W obradach zjazdu, którym przewodniczy dyr. Instytutu Sadownictwa — prof. dr S. A. Pieniżek, obok profesorów i pracowników naukowych z dziedziny sadownictwa, uczestniczą ogrodnicy - praktycy z indywidualnych, spółdzielczych i Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Na zjazd przybyli, serdecznie witani, minister Rolnictwa — Jan Dąb-Kociot oraz wiceminister Przemysłu Rolnego i Spożywczego — Jan Domański.

W pierwszym dniu obrad zebrani wysłuchali przemówienia ministra Dąb-Kociola, a następnie referatu prof. dr Pieniżka pt. „Nowe drogi polskiego sadownictwa i udział micznurinowców - sadowników w ich torowaniu”.

# Jak Antek Kaczmarek znalazł się w Wierzbicy

## i dlaczego jego brat Ignac miał rację

**T**UTAJ od samego początku przyjęto nas dobrze. Mamy wygodne mieszkanie. Jest dobra i tania stołówka. Mamy też dobre zarobki, które pozwalają nam zaoszczędzić sporo pieniędzy. Praca nie jest ciężka...

Kulka gniewnie zmietego listu potoczyła się gwałtownie w róg izby. Kaczmarekowa popatrzyła na surową twarz syna.

— Coś się tak nadął? Złe wiadomości? Ciężko Ignacowi?

— Pisze, że nie. Że tylko ptasięgo mleka brakuje. Każą mu tak pisać i tyle. Nie podobało mu się w domu. Niby, że tam inny świat. Pojechał. Teraz innych namawia. Ale niech szuka głupich.

— A może mu tam naprawdę dobrze?

— A mnie źle? Do góry jest co włożyć. Ubrać mam się w co. Sami swoi. Nasza wieś. Potrzeba mi to do obcych?

Kaczmarekowa milczała przez chwilę.

— Bogiem a prawdą — zebrała się wreszcie na odwagę — za dużo roboty w domu nie ma. Nawet w zimo. Wszyscy dorosli, silni. Latwo sobie radzimy.

— To i cóż? Mam się martwić z tego powodu? Pewnie, że nie za dużo. Nas czworo i matka na pięć hektarów...

— Na zimę trzeba będzie choćby i dla ciebie buty, palto... obdziałisz to wszystkich?

— Samiście mówili, jak to dobrze na wyjeździe bywało.

— Wspominać wspominałam — zachęcała się nieco niecierpliwie Kaczmarekowa. I jeszcze wspominać będę. Mamy dziś pięć hektarów. Nas było pięć hektarów. Wtedy nie było wyboru: iść nie iść. Wtedy trzeba było, bo głód skręcał kark. Co wiosną wyjeżdżaliśmy. Do Prus. Na „saksy“ Wracaliśmy jesienią do domu. Jedynie „oszczędności“, to sinitaki od twardej ręki pruskiego ekonomy. Tyle, że człowiek jakoś przeżył... To były ciężkie, złe czasy.

— Wiemy o tym. Dziś jest lepiej. Dostaliśmy z reformy kawałki ziemi. Gospodarzy się na niej całkiem dobrze. Jedzenia nie brakuje, to i ruszać się ze wsi nie ma po co.

— A dlaczego to teraz jest lepiej?

— No, bo nasza jest Polska Ludowa. Robotników i chłopów.

— A pomóc jej nie warto?..

— Rozmowy matki z synem na temat listu od Ignaca poruszały się po kilka razy dziennie. Antek czuł, że matka ma rację. A z drugiej strony... Jakże to tak rzucić wszystkiego, jechać Bóg wie gdzie.

Wreszcie, któregoś dnia Antek zdobył się na decyzję.

— Wiecie, matko — pojadę odwiedzić Ignaca. Zobaczę...

Pojechał i został. Kaczmarekowa zamiast wyczekiwanego syna otrzymała list jego ręką pisany.

— Ignac pisał prawdę. Dobrze jest tutaj. Powiedzieć Józ i Wojtkowi, żeby nie czekali dłużej. A i weselej tu nawet niż w naszej wiosce. Ludzi dużo. Morowe chłopa. Z różnych stron kraju. O palto i buty dla mnie na zimę nie martwicie się już więcej. Może jeszcze i na jakiś prezent dla Was wystarczy. Wróć przed zimą...

WIELE nowego wniosła Polska Ludowa w życie naszej wsi. Wiele nowego i dobrego. Znikła niedza chłopska. Reforma rolna dała chłopu ziemię. Rewolucja społeczna, gospodarcza i kulturalna przyprowadziły na wieś światło elektryczne, traktor, książkę, kino i radio. Chłop niewolnik stał się właścicielem i gospodarzem urodzajnej ziemi.

Osiem milionów par rąk „zbednionych“ na wsi przed wojną znalazło twórczą i popłatną pracę na wsi i w mieście. Dobrze żyje się chłopom polskim. Kto potrzebny jest na roli — zostaje na roli. Kto chciał — szedł do miasta. Pomógł szereg klasy robotniczej. Razem z nią budować nowe miasta, nowe fabryki.

PO CHLEB NA OBCYZNIE

50 TYSIĘCY kobiet i dziewcząt z zaniedbanej wsi kieleckiej szukało przed wojną kawałka chleba na obczyźnie, u junkrów pruskich, gdzie wykorzystywano ich zdrowie i siły.

50 tysięcy mężczyzn kieleccy, przeważnie wykwalifikowanych górników, hutników, ślusarzy, pracowników umysłowych — szukali pracy za granicami kraju, nie mogąc jej znaleźć we własnej ojczyźnie.

Prawie milion obywateli Polski opuściło na stałe ojczyznę w latach rządów sanacji i faszystów.

Dziś nikt nie potrzebuje szukać pracy za granicą. Polska Ludowa gwarantuje wszystkim obywatelom prawo do pracy. I dziś wieś kielecka zasilą rękami, dla których nie starcza roboty na roli, wielkie przemysłowe budowle swego terenu.

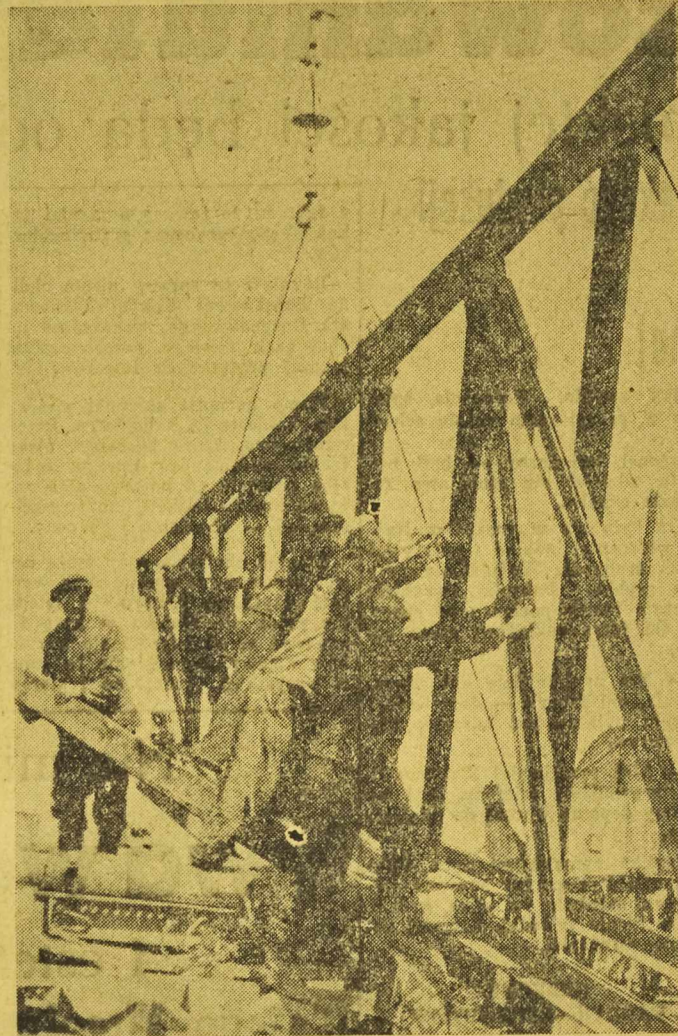
Chłop kielecki na stałe lub sezonowo zgłasza się do pracy przy budowie cementowni - giganta w Wierzbicy, zakładów chemicznych pod Buskiem, linii kolejowej Kielce - Zabno, fabryki płyt pilśniowych w Chrząstowie. Wszyscy chwalać sobie swój własny wybór, warunki pracy i życia, zarobki.

SPRAWA ANTKA NIE JEST WYJĄTKIEM

ALE... spotkasz jeszcze i takich, którzy na wsi nie mają zbyt wiele do roboty. Sprawa Antka Kaczmarka nie jest wyjątkiem. Nieufność, trochę lenistwa, nieuzasadniona niechęć do zmieniania czegoś, co jest w swym życiu — przeszkadza im w powzięciu decyzji. Trzeba — tak jak Kaczmarekowa synowi — pomóc im. Niech nie na myślają się dłużej. W swoim i w ogólnonarodowym interesie.

W swoim — bo nierobstwo może zapewnić co najwyżej nudną vegetację; praca: radosny dobrobyt.

W ogólnonarodowym — bo czeka na ich silne, zdrowe ręce Nowa Huta i warszawskie metro, budujące się na Śląsku nowe obiekty przemysłowe i rosnące z fundamentów bloki nowych dzielnic mieszkaniowych. (m)



Budowa wielkiej inwestycji Planu 6-letniego, cementowni „Wierzbica“ postępuje szybko naprzód. Na zdjęciu: produkująca brygada montażowa Jana Masteja montuje więzania hali głównej. (CAF — fot. Banduch)

## W hutach Morganów, Rockefellerów i du Pontów

### gaśnie ogień wielkich pieców

#### Robotnik amerykański zaczyna rozumieć i na wysisk stalowych potentatów — podżegaczy do nowej wojny odpowiada strajkiem

650 TYSIĘCY robotników przemysłu stalowego USA porzuciło pracę. Ich sławny „przywódca“, pozostający na żołdzie kapitalistów „związkowiec“ Murray uczynił wszystko, co było w jego mocy, aby nie dopuścić do strajku.

W kwietniu udało się mu rzeczywiście zażegnać „niebezpieczeństwo“ strajku. Obecnie, gdy oburzenie robotników dosięgło zenitu, zdradca Murray stanął wobec ciężkiego dylematu: albo nie zgodzi się na strajk a wtedy robotnicy nie dadzą mu żyć, albo zgodzi się na strajk a wtedy jego „chlebodawcy“ cofną mu pensję i nie będzie miał za co żyć.

**Cement niewchłaniający wody** wyprodukowali uczeni radzieccy

DOCENT Moskiewskiego Instytutu Inżyniersko-Budowlanego, M. Chigerowicz i doktor nauk technicznych, B. Skramtajew, wyróżnieni zostali Nagrodą Stalinowską za wynalezienie cementu hydrofobnego. Na czym polega ich wynalazek?

Zwyczajny cement przy przewożeniu w czasie przechowywania wchłania w siebie chwiejną parę wodną z atmosfery. Po jakimś czasie ziarna jego pokrywają się jakby panterem i w znacznym stopniu tracą swoją zdolność silnego wiązania materiałów, z których składa się beton. Wymienieni laureaci po długich i uporczywych badaniach stworzyli cement niewchłaniający wody.

Cement ten otrzymuje się z przezmięci wyciągniętego cementu z dodaniem specjalnej substancji. Substancja ta pokrywa powierzchnię ziaren cementu niewidoczną dla oka błoną, która chroni ją przed zamoczeniem, podobnie jak bardzo delikatna powłoka tłuszczu pokrywa i chroni pióra ptactwa.

Błona ta nie przeszkadza zupełnie w przygotowaniu budowlanych roztworów i betonów, ponieważ pod czas mieszania takiego cementu z piaskiem lub żwirkiem zostaje ona usunięta.

Dodawana domieszka substancji ma jeszcze te właściwości, że w wielkim stopniu zwiększa trwałość betonowych tam elektrowni wodnych i wznoszonych wieżowców. (K)

## Najmłodsze w geografii morze Cypryjskie

### jeszcze w tym roku otrzyma 200 tysięcy rybich lokatorów

NIEDAWNO były tam kolchozy, osady i miasteczka — dziś rezerwy rybne, przypłynęły ku morzu Cypryjskiemu stątki wiozące cenny ładunek: żywe leszcze, karpie, sandacze. Specjaliści biologów, czuwający nad tą swego rodzaju jedyną w dziejach „akcją osiedleńczą“, oświadczyli, że jeszcze w tym roku zamierzają wzbogacić nowe morze o 200 tysięcy rybich lokatorów.

## Pół miliona drzew i krzewów rośnie w armeńskim Parku Zwycięstwa

W ROKU 1943, a więc w czasie trwającej jeszcze Wielkiej Wojny Narodowej, kobiety, młodzież szkolna i starcy stolicy radzieckiej Armenii postanowili stworzyć na skalistej glebie wzgórz Kunkerskiego, wznoszącego się na północny zachód od Jerewanu — park wypoczynkowy dla mieszkańców miasta. Posadzono wówczas pierwsze topole, akacje, bez, porzeczki.

Po 9 latach na powierzchni 90 hektarów powstał park nazwany Parkiem Zwycięstwa, w którym zasadzono przeszło pół miliona drzew i krzewów, założono dziesiątki kwietników, wytyczono szerokie aleje wysadzone palmami, topolami, klonami, jaśminem i tujami.

Obecnie dobiega końca budowa teatru letniego, dwóch kin, estrady, boiska sportowego, miasteczka dziecięcego i wielu pawilonów. W centrum parku ustawiona jest górzająca nad miastem monumentalna rzeźba przedstawiająca wielkiego wodza narodów — Stalina. W ogromnym kole mieszczą się trzy wielkie sale, przeznaczone na Muzeum Wielkiej Wojny Narodowej.

Z delty Donu, gdzie znajdują się rezerwy rybne, przypłynęły ku morzu Cypryjskiemu stątki wiozące cenny ładunek: żywe leszcze, karpie, sandacze. Specjaliści biologów, czuwający nad tą swego rodzaju jedyną w dziejach „akcją osiedleńczą“, oświadczyli, że jeszcze w tym roku zamierzają wzbogacić nowe morze o 200 tysięcy rybich lokatorów.

### PERSPEKTYWY I TRUDNOŚCI

Opisany eksperyment może się wydać na pozór dość prosty. W rzeczy samej związany on jest z licznymi komplikacjami. Budowa nowych zbiorników wodnych, kanałów, zmiana biegu rzek — oto czynniki, które otwierają przed gospodarką rybną ZSRR szerokie perspektywy, jednocześnie jednak stwarzają nie lada problemy.

Wznoszone zapory, gromadząc wody na lądzie, redukują dopływ substancji odżywczych do morza. Zmniejszają również możliwość przedostania się do rzek na okres tarła ryb wędrówek np. z rodziny jesiotrów, łososi.

Ograniczając wiosenne powodzie, urządzenia hydrotechniczne zmieniają „reżim“ hydrologiczny delt rzecznych i utrudniają rybnym półwędrównym (karp, sandacz, leszcz, ukleja, taran) rozmnażanie się w wodach delty.

Stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju hodowli ryb w nowych okolicznościach — oto jedno z pierwszoplanowych zadań gospodarczych radzieckiej hydrobiologii.

Praktyki i naukowcy koordynują swą akcję, by wypracować nowe metody „wychowawcze“ w stosunku do wymagających nie tyle jakiej troski ryb. Przeprowadzono niezmiernie doniosłe doświadczenia.

Przeciwdziałając osuszeniu strefy przybrzeżnej — obsiewa się brzozy trawami utrzymującymi wilgoć. Ukraińscy hydrobiolodzy przeprowadzają próby rozmnażania w zbiornikach wodnych zwierząt bezkręgowych, które mają zwiększać zapas pokarmu dla ryb. Zaczyna się również stosować pływające tarłowiska.

Niewątpliwie do najciekawszych należą doświadczenia zmierzające do wyhodowania nowych gatunków ryb, przystosowanych do życia i rozmnażania w polbieżającej wodzie zbiorników wodnych.

### POTOMEK JESIOTRA I STERLETA

GROMNE zasługi w tej dziedzinie położyli uczeni z sarmatowskiego oddziału Ogólnokrajowego Naukowo-Badawczego Instytutu Morskiego Gospodarstwa Rybnego i Oceanografii, a w szczególności profesor Nikołukin.

Stosując metody miczurinowskie skrzyżował on jesiotra z jego krewniakiem, należącym do tej samej rodziny rybnej, ze sterletem, starym mieszkańcem wód słodkich.

Pragnąc wzmocnić cechy „słodkowodne“ odziedziczone przez hybrydy po sterlecie wychowywał je od małości w stawach. Okazało się, że hybrydy rosną znacznie prędzej od sterletów. Po dwóch latach hodowli w stawach, przy dobrym odżywianiu osiągnęły 600 — 700 g. Nowa odmiana ryb jesiotrowych doskonale będzie się czuła w powstających morzach wewnętrznych.

Udane doświadczenie zachęciło uczonych sarmatowskich do krzyżowania sterletów z innymi jeszcze rybami jesiotrowymi: z bielugą i jesiotrem gwiaździstym.

### KARP NA POLU

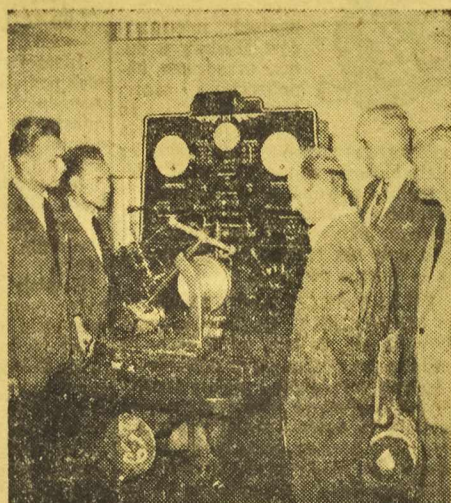
JEDNOCZEŚNIE z budownictwem nowych dróg wodnych rozwija się prace nawadniające. I te prace postanowiono wykorzystać dla wzmocnienia hodowli ryb. Wiadomo, że pola ryżowe zanurzone są w wodzie. Fakt ten nasunął myśl, by zarybić je. Karp na polach ryżowych Kazachstanu, Uzbekistanu i Ukrainy — jest już dzisiaj dość rozpowszechnionym zjawiskiem. Okazało się nadto, że smaczna ryba oddaje smaczny roślina pożyteczne usługi uwalniają ją od robactwa.

F. Ch.

## Z Ogólnopolskiego Zjazdu Naukowo-Technicznego Przygotowujemy zaplecze techniczne dla taboru samochodowego

STATNIO odbył się w Warszawie Ogólnopolski Zjazd Naukowo-Techniczny zorganizowany przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji oraz Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego. Zjazd poświęcony był zagadnieniom stworzenia odpowiedniego zaplecza technicznego dla taboru samochodowego.

Uczestnicy Zjazdu zwiedzili pracownię Zakładu Katedry Eksploatacji Pojazdów Mechanicznych Politechniki Warszawskiej i hamownię silników tegoż zakładu.



Na zdjęciu: laboratorium techniczne. Pracownicy Elektrotechniki Samochodowej, Andrzej Rembieliński objaśnia uczestnikom zjazdu działanie urządzenia do badania prądu samochodowych i regulatorów napięcia.

(CAF — fot. St. Wdowiński.)



Na zdjęciu: manifestacja strajkujących pracowników przemysłu stalowego w USA. (Fot. — CAF).

# Polska Ludowa kładzie tamę fabrykowanemu tandety

## Towary niskiej jakości będą odrzucane

### Terminowość i wysoka jakość produkcji to obowiązek i honor gospodarki socjalistycznej

W FABRYCIE dzień rozpoczął się jak zwykle. Produkcja szła normalnie. Płaszcz za płaszczem w przepisany czas schodził z taśmy. Dyrektor jednak, kierownicy i personel techniczny — byli wyraźnie zaferowani. Nastrój niepokoju udzielał się stopniowo załozce. Tempo pracy spadło, robota szła ospale...

z faktem, że towary o niskiej jakości będą odrzucane przez odbiorców.

Reguluje te sprawy pismo okólnie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wskazujące na obowiązek ścisłego przestrzegania jakości odbieranych towarów.

Pismo normuje stosunki między fabryką-dostawcą, a odbiorcą. Przedsiębiorstwo, które stwierdzi niską jakość nadesłanego towaru, może albo odstąpić od umowy, albo zażądać innego towaru, lub wreszcie zażądać — obniżenia jego ceny.

Stopień obniżenia ceny może nawet przewyższać zmniejszoną wartość użytkową towaru i wtedy przeradza się niejako w karę finansową za niedotrzymanie warunków umowy. Zarządzenie to zmusi wszystkich dyrektorów i kierowników kontroli technicznej w fabrykach-dostawcach do maksymalnej czujności przy wypuszczaniu towarów na rynek.

Ze zwiększoną odpowiedzialnością za socjalistyczną produkcję muszą również pracować całe załogi fabryczne. Musi w nich wzrastać świadomość dumy zawodowej i przywiązanie do dobrego imienia swojej marki fabrycznej.

Polska Ludowa kładzie tamę fabrykowanemu tandety. Zakłady, notorycznie produkujące towary niskiej jakości, muszą wzorować się na zakładach przodujących i w pełni wykorzystywać doświadczenia przodujących robotników. Wysoka jakość produkcji bowiem — to niezbędny element pomyślnej realizacji naszych planów gospodarczych.

J. K. W.

S. Marszak

## Ridgway w Paryżu

Tłum. M. Załucki

Ni to generał infanterii,  
Ni to generał artylerii,  
Ni to generał kawalerii,  
Ale po prostu wódz bakterii,  
Ni to dowódca morskich sił —  
General dżumy, dyzenterii,  
Komendant Zbrojnych Kili!

Krwia jęńców mundur wpięrowy  
splamiwszy  
Pomordowanych tak niekiedy —  
Oto ten szef cholery i wsty  
Na europejską przybył ziemię...

Więć Paryż witał go wspaniale  
Okrzykiem głośnym, niby grom —  
„Precz, ludożerco - generale!  
Nie tu po tobie —  
Precz! „Go home!”

Nie chce paryski lud wizyty  
Tego potomka troglodyty,  
Patrona dżumy,  
Wódza gnid...  
Miejscę dla dzikich i ridgway'i  
Jest tam w tej dżungli,  
W owej kniei,  
Która wyrasta na Wall-Street!

J-choć mu za brzęczące „hopy”  
Nie jeni dżumę pomaga łobuz  
Nie zmien Ridgway już Europę  
W Koźdo,  
W krwawy obóz!

# Nie miesiąc ale 12 miesięcy trwa walka o czystość i estetyczny wygląd miast

## Dlatego Wrocław ma jeszcze szanse naprawienia swej niezbyt „czystej” opinii

KWIETNIOWY okres „miesiąca czystości” wyrwał z błędnego snu wiele komitetów blokowych, administratorów, Miejskie Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta oraz dozorców. Ruszono do szturmu na barykady śmieci, ru pieci, gruzów. Tu i tam gorączkowo uprzątno podwórza, odnawiano fasady, zakładano zieleńce i kwietniki, porządkowano ulice i place.

### Na marginesie

MBASADA USA w Meksyku, W. O. Dwyer oświadczył: — Obojętne, czy ktoś jest bankierem, byznesmanem, gangsterem — jego portfel zawsze stanowić będzie taką samą atrakcję.

SATURDAY Evening Post” jest tygodnikiem amerykańskim, przeznaczone dla „porządnych” rodzin jako niedzielna lektura. Oto tytuły artykułów wybranych z jednego numeru owe go pisma: „Przygoda w mlynie”, „Mord w opuszczonym zamku”, „Pogon za mordercą”, „Śmierć przez pomyłkę”, „Kres w śleca”.

DZIENNIKARZ amerykański, J. Wallis, pisze: — Zabliźnięcie — to nasz sposób udoskonalenia rasy. Jest to metoda amerykańska i dlatego najlepsza.

Do antykwarium w Hamburgu wchodził starszy pan, trzymając pod pachą dużą książkę. Pragnie ją sprzedać. — Kilo i marka 50 fenigów — proponuje antykwarium.

— Ależ panie — obraza się przybyłyto jest przecież piękne okolicznościowe wydanie dzieła Goethego. — W takim razie może panu dać tylko 90 fenigów za kilo. Myślałem początkowo, że to jest album z aktami kobiecymi.

ły regularności. Dopiero przy stanie 4:1 Korowina stawia silniejszy opór, który jednak zdołałam przełamać. Drugiego seta zdobywam 6:2.

Po bardzo wyrównanej grze spotkanie z Moskwą zakończyło się zwycięstwem Warszawy 6:5. Szale na korzyść naszej drużyny przeważały punkty zdobyte w grach mieszanych.

### WIELKIE WYDARZENIE

LPIEC i sierpień 1950 r. były dla mnie miesiącami wielkich wydarzeń. W Dniu Święta 22 Lipca została mianowana uchwałą Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. zasłużoną mistrzynią sportu za wybitne osiągnięcia i wyniki sportowe, które przyczyniły się do podniesienia ogólnego poziomu sportu polskiego i do jego sukcesów międzynarodowych.

Dyplom, który wisi na honorowym miejscu w moim pokoju, będzie do końca mego życia najcenniejszą moją sportową nagrodą i najmiłszą pamiątką.

Ale na tym nie koniec. W czasie katowickiej konferencji wyborczej na I Półski Kongres Pokoju zostałam jednogłośnie wybrana jako jedna z ośmiu przedstawicieli Katowic — delegatką na Kongres Pokoju. Zaszczepny ten wybór sprawił mi wielką radość. Jestem szczęśliwa że i ja mogę wnieść swój skromny wkład do wielkiego dzieła — POKOJU.

W drugim secie czuję się już bardzo pewnie. Piłki moje nabra-

Pomorskim, jeżeli Ministerstwo Gospodarki Komunalnej w odpowiedzi na ankietę w sprawie bilansu porządków wiosennych otrzymało taką odpowiedź:

Balkonów: nie ma.  
Klatek schodowych: nie ma, więc ich nie oświetlano.  
Komitetów blokowych: nie ma.  
Funduszy na akcję porządkową: nie było.

Cały czynnik wciągnięto. Biurokratycznie rozwiązano sprawę porządków takie np. województwo białostockie, gdzie przepisano okólniki ministerstwa i rozesłano do powiatów, w powiatach przepisano znowu okólniki i rozesłano je do gmin. I na tym przeważnie za wyjątkiem miasta Elżki i Kolno zakończyła się akcja porządkowa.

Podobnie biurokratycznie działano na terenie województwa krakowskiego, rzeszowskiego i lubelskiego.

PRZODUJE WOJ. BYDGOSKIE  
JAKIE inaczej było np. w województwie bydgoskim, które uzyskało sobie opinię najczystszej województwa Polski.

Nie ograniczono się tylko do przeprowadzenia porządków, co np. w zabytkowych, stuletnich podwórkach Torunia było bardzo żmudne, ale przede wszystkim konkursy estetyki fasad domów.

Wzorem przeprowadzono akcję porządkową Chelmino, gdzie zmobilizowano wiejskie podwoje, które na koszt mieszkańców wiozły do miasta śmieci.

Każdy zakład pracy, szkoła, komitet blokowy otrzymał ścisłe zadanie do wykonania. Mieszkańcy dokonali własnym kosztem drobniejszych remontów domów. Cała akcja odbywała się pod hasłem „zapobieganie epidemii i zapewnienia społeczeństwu niezbędnych wygód.”

WROCŁAW NA SZARYM KONCU  
LUSTRACJA akcji porządkowych wykazała dalej, że na dużej trudności natrafiano w dużych miastach, jak w Warszawie i Łodzi. Niestety w stołicy nie zdołano zaktualizować w dostateczny sposób komitetów blokowych (poza Pragę, gdzie rezultaty były lepsze) i ma sto pozostało brudne.

Inaczej stało się w Łodzi, która również podjęła apel Walbrzcha o wspaniałe zawodnictwo o tytuł najczystszej miasta. Tu zarówno komitety blokowe, administratorzy jak i Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości przeprowadziły dobre akcje porządkowe. Zlikwidowano śmiećki, uruchomiono pralnie, pobudowano nowe urządzenia asenizacyjne, naprawiono dachy.

Komisje kontrolujące rozdały doradne nagrody i... mandaty karne. W rezultacie Łódź na wiosnę 1952 r. stała się czystsza.

Na Dolnym Śląsku najwięcej inicjatyw wykazał Walbrzych, w tyle pozostał Wrocław i Jelenia Góra. Na terenie katowickim przodował Rybnik.

Ogólny bilans akcji wiosennej — wypadł rozmaicie w różnych województwach. Zebrane doświadczenia posłużą obecnie już nie przy akcji, ale przy całorocznym ruchu czystości i porządku.

Z. G.

## Anegdota pouczająca

DWIE ZARZUMIAŁOŚCI

BERNARD SHAW znalazł się raz w towarzystwie artystki, która wyszydzała rzekomo zarozumiałego koleżanki — powszechnie znanej i cenionej aktorki. W pewnej chwili Shaw odezwał się:

— Istnieją dwa rodzaje zarozumiałości: pierwsza polega na mówieniu dobrze o sobie, druga zaś zasadza się na mówieniu źle o innych.

TYLKO JEDEN WOLTER

WCZASIE pobytu Woltera na dworze króla pruskiego Fryderyka Wielkiego, król zaprosił wielkiego pisarza do przejazdu łodzią. Wolter zauważył jednak, że łódź przecieka i szybko wyskoczył na brzeg.

— Tak się pan leka o swoje życie? — Rozemiał się król. — Ja się nie boję.

— Rzeczywiście — rzekł Wolter — królów na świecie jest kilku, ale Wolter tylko jeden.

NIETYKLI WYPADEK

MARK TWAIN, będąc kiedyś w towarzystwie w którym znajdowało się kilku amerykańskich rekinów finansowych, opowiadał niezwykle wesołe historyki. Słuchacze śmiali się do łez. W pewnej chwili jeden z rekinów oświadczył:

— Czego podobnego jeszcze nie słyszałem, póki żyję — i sięgnął do kieszeni po chusteczkę.

— Oho — odparł Twain. — Właśnie widzę coś jeszcze bardziej dziwnego: siega pan ręką do w i a s n e j kieszeni.

SEN TO ZDANIE

MŁODY autor czytał swą sztukę w obecności artystów teatru. Skończywszy czytanie autor zauważył, że — będący w towarzystwie — znakomity aktor Talma śpi, zawołał:

— Mistrzu, pan zasnął, a tak mi zależało na pańskim zdaniu.

— Sen to także zdanie — odparł Talma, przecierając oczy.

PROPAGANDA

ANGIELSKA wytwórnia nasyła do obu wia zwróciła się do pana Szwawa z propozycją nazwania nowego swego produktu nazwiskiem wielkiego pisarza: Shaw — krem do obuwia.

— Czy to nie będzie wspaniała reklama dla pana? Miliony ludzi, którzy będą sobie co rano czyścić buty, pomyślą o panu — zachęcąno.

Na propozycję to Shaw odpowiedział:

— A w jaki sposób potraficie zapropagować mnie wśród milionów chodzących boszo?

Wymieniamy pierwsze piłki i ani się spostrzegłam, gdy pierwsze gema przegrałam na sucho. Po prostu guy chciałam wypróbować kilka uderzeń, Korowina zaś skoczyła mnie szybkiemi startami. Przegrałam również i drugiego gema. Od tej chwili zaczynam już grać uważnie, próbując dropszotów, które przynoszą mi pierwsze punkty.

ZAKAPANEGO udaliśmy się do Katowic, gdzie nasi goście zwieźdźdli kopalnie, potem powróciliśmy do Warszawy. Czekaliśmy na spotkanie Moskwa — Warszawa, które miało być jakby sprawdzianem i wykładnikiem postępów poczynionych przez tenisistów w czasie długotrwałych treningów. Program meczu był tak obmyślany, aby mogli wziąć w nim udział również młodzi gracze jak np. 15-letnia ślązaczka — Ryczkówna.

W meczu tym przypadł mi udział zmierzania się z Korowiną, z którą grałam w czasie pobytu w Moskwie. Mając wówczas chorą rękę, musiałam ulec, a więc warszawski mecz nosił charakter rewanżowy.

Mecz rewanżowy z KOROWINĄ

ZAKAPANEGO udaliśmy się do Katowic, gdzie nasi goście zwieźdźdli kopalnie, potem powróciliśmy do Warszawy. Czekaliśmy na spotkanie Moskwa — Warszawa, które miało być jakby sprawdzianem i wykładnikiem postępów poczynionych przez tenisistów w czasie długotrwałych treningów. Program meczu był tak obmyślany, aby mogli wziąć w nim udział również młodzi gracze jak np. 15-letnia ślązaczka — Ryczkówna.

W meczu tym przypadł mi udział zmierzania się z Korowiną, z którą grałam w czasie pobytu w Moskwie. Mając wówczas chorą rękę, musiałam ulec, a więc warszawski mecz nosił charakter rewanżowy.

### GRZECHY FABRYK—DOSTAWCÓW

TRUDNOŚCI zaopatrzeniowe przeżywa większość fabryk przemysłu odzieżowego, opierającego swą produkcję na towarach metrażowych, dostarczanych przez zakłady przemysłu włókienniczego.

Terminowość dostaw urasta więc do zagadnienia poważnego, ale nie wyczerpuje ona grzechów fabryk-dostawców. Trzeba bowiem nie spuszczać również z oka i jakości dostarczonego surowca.

Na terenie łódzkiem np. niezbyt dobrą opinią „cieszą się” zakłady włókiennicze im. inż. Niedzielskiego. Jedną z łódzkich fabryk konfekcji odzieżowej w ciągu I kwartału br. złożyła aż 40 reklamacji, kwestionujących jakość towaru z fabryk bielskich.

Nie bez winy w złą jakość produkcji bywają niekiedy i centralne zarządy, które, jak to się zdarzyło w fabryce im. Próchnika w Łodzi, zawiadomiły o zmianie od 15 ub. m. asortymentu produkcji dopiero...

19 ub. m. „Stracone dni” powoduje również zbyt późne przysyłanie rozdziałników produkcji do zakładów wytwórczych. Nadmierne pośpiech spowodowany tymi opóźnieniami zmniejsza uwagę robotników „obniża jakość wyrobów, podwyższa procent produkcji II i III gatunku.

TOWARY NISKIEJ JAKOŚCI BĘDĄ ODRZUCANE

WALKA o podniesienie jakości musi być prowadzona konsekwentnie i systematycznie w całej gospodarce narodowej. Producenti muszą się poważnie liczyć

Jadwiga Jędrzejowska

# URODZIŁAM SIĘ NA KORCIE

Opracował Kazimierz Gryżewski

której oklaskiwali tańce regionalne.

MECZ REWANŻOWY Z KOROWINĄ

ZAKAPANEGO udaliśmy się do Katowic, gdzie nasi goście zwieźdźdli kopalnie, potem powróciliśmy do Warszawy. Czekaliśmy na spotkanie Moskwa — Warszawa, które miało być jakby sprawdzianem i wykładnikiem postępów poczynionych przez tenisistów w czasie długotrwałych treningów. Program meczu był tak obmyślany, aby mogli wziąć w nim udział również młodzi gracze jak np. 15-letnia ślązaczka — Ryczkówna.

W meczu tym przypadł mi udział zmierzania się z Korowiną, z którą grałam w czasie pobytu w Moskwie. Mając wówczas chorą rękę, musiałam ulec, a więc warszawski mecz nosił charakter rewanżowy.

ZAKAPANEGO udaliśmy się do Katowic, gdzie nasi goście zwieźdźdli kopalnie, potem powróciliśmy do Warszawy. Czekaliśmy na spotkanie Moskwa — Warszawa, które miało być jakby sprawdzianem i wykładnikiem postępów poczynionych przez tenisistów w czasie długotrwałych treningów. Program meczu był tak obmyślany, aby mogli wziąć w nim udział również młodzi gracze jak np. 15-letnia ślązaczka — Ryczkówna.

W meczu tym przypadł mi udział zmierzania się z Korowiną, z którą grałam w czasie pobytu w Moskwie. Mając wówczas chorą rękę, musiałam ulec, a więc warszawski mecz nosił charakter rewanżowy.

## Zespół 143-letniego brygadzysty kolchoźnika po raz trzeci zdobywa tytuł przodownika

W REJONIE lerijskim Azerbejdżńskiej SRR, w kolchozie „Komsomol”, stoi na czele jednej z brygad 143-letni kolchoźnik Mahmud-ali Eijazow, a zespół jego jest już trzeci rok przodującym w kolchozie.

Rodzina tego sędziwego brygadzysty składa się z 122 osób — synów, córek, wnuków, prawnuków i praprawnuków.

Wszyscy mieszkają oni w tej samej wsi co Mahmud-ali.

Mimo swego podeszłego wieku, czuje on się doskonale, obowiązki swe wypełnia z podziwu godną skrupulatnością.

Podobny wiek nie jest rzadkością w górskich rejonach Azerbejdżanu gdzie spotkać można często starców w pełni sił, z zadowoleniem pracujących na różnych ed cinkach zajęć kolchozowych.

ROZPOCZĘLIŚMY wspólne treningi z tenisistami radzieckimi. W treningach tych brali również udział Węgrzy i Rumuni. Z tych wspólnych gier pozostało mi wiele wspomnień. Pamiętam dzień, gdy młodzieńca Jemielianowa ewiczyła z Rumunem Viziru. Rita była skąpiona, widać było jak pożerała oczami ruchy rutynowanego Viziru. W pewnej chwili Jemielianowa odbija piłkę z powietrza rakieta zbyt podniesiona do góry. Trener radziecki Siniuczkow przerywa grę i wraz z Viziru pokazuje dziewczynce jak należy prawidłowo odbijać woleja. Następną piłkę tenisistka radziecka przyjmuje już bezbłędnie.

Niewątpliwie te wspólne treningi przyniosły wszystkim graczom bardzo duży pożytek. Rozegraliśmy szereg meczów pokazowo - treningowych w różnych miejscowościach kraju.

Zawędrowaliśmy również do mego rodzinnego miasta Krakowa. Czulał się jak dobra gospodyni gdy oprowadzałam miłych gości po tym mieście. Zwiedzaliśmy wszystkie zabytki kulturalne, byliśmy również w Nowej Hucie i Zakopanem. W Zakopanem tenisistów radzieckich witaly wielotysięczne tłumy. Sportowcy radziecki zwieźdźdli Muzeum Lenina w Poroninie. Na drugi dzień udali się kolejką linową na Kasprowy Wierch i byli również obecni na specjalnie zorganizowanej wieczornicy góralskiej, na

Wschód słońca — godz. 3.15. Zachód słońca — godz. 19.59.

DYZURY APTEK: SPOL. Nr 16 — ul. Traugutta 57. SPOL. Nr 9 — ul. Kurzy Targ 4. SPOL. Nr 18 — ul. Obrońców Pokoju 41. SPOL. Nr 12 — ul. Piastowska 36.

OSTRE DYZURY SZPITALI: KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a. SZPITAL MIEJSKI Nr 4 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. św. Józefa 2.

OSTRE DYZURY SZPITALI na 16 bm. KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a. KLINIKA CHIRURGICZNA — ul. Poniałowskiego 2.

MIEJSKI Nr 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprzowska 64/66. SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. wewn. i laryngolog.) — ul. Wszystkich Świętych 1.

Spacerkiem WROCŁAWIUM Kłopotik WYDAWCY letniego rozkładu jazdy, obowiązującego od 18. V. do 4. IX. 1952 roku nie pomyśleli, że są podróżni, którzyby chcieli jeździć z Poznania do Wrocławia przez Rawicz.

Luziwne PORTIER w Fabryce Maszyn Elektrycznych nie należy do ludzi najprzejmniejszych. Autorka tego bystrego spostrzeżenia jest ob. J. T., która przed kilkoma dniami otrzymała skierowanie do pracy w wyższej wymienionej fabryce.

Przelewanie MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Inkasowe jest naprawdę do wzięcia. Na odwrotnej stronie rachunku za gaz i światło zamieściło ono napis: rachunek ten uregulować można przelewem z książeczki oszczędnościowej bez podejmowania gotówki w oddziałach, ekspozyturach i agencjach PKO.

Przelewanie MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Inkasowe jest naprawdę do wzięcia. Na odwrotnej stronie rachunku za gaz i światło zamieściło ono napis: rachunek ten uregulować można przelewem z książeczki oszczędnościowej bez podejmowania gotówki w oddziałach, ekspozyturach i agencjach PKO.

Przelewanie MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Inkasowe jest naprawdę do wzięcia. Na odwrotnej stronie rachunku za gaz i światło zamieściło ono napis: rachunek ten uregulować można przelewem z książeczki oszczędnościowej bez podejmowania gotówki w oddziałach, ekspozyturach i agencjach PKO.

Przelewanie MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Inkasowe jest naprawdę do wzięcia. Na odwrotnej stronie rachunku za gaz i światło zamieściło ono napis: rachunek ten uregulować można przelewem z książeczki oszczędnościowej bez podejmowania gotówki w oddziałach, ekspozyturach i agencjach PKO.

Na pytanie: z czym pojedziesz na Złot młodzież Wrocławia odpowiada wzmożoną pracą

ZMP-owcy z MPRB zaoszczędzą w Cynie Złotowym 160 tys. złotych

Jeszcze tylko 35 dni dzieli młodzież od otwarcia Złota Młodych Przdowników — Budowniczych Polskiej Ludowej w Warszawie.

W fabrykach, szkołach i biurach widać się szlachetną walkę o tytuł najlepszego robotnika, najlepszego ucznia, najlepszego pracownika.

Przed kilkoma dniami mury naszego miasta, tramwaje, szyby wystawowe i autobusy pokryte zostały tysiącami hasel i napisów.

W godzinach popołudniowych, kiedy zakończona zostaje praca w fabrykach i biurach, kiedy kończą się zajęcia szkolne, młodzi ludzie tłumnie wylegają na ulice Wrocławia.

Wyprowadzaniem tego artykułu trudnić się będą specjalnie wytypowane sklepy PSS.

Rekrutacja młodzieży do szkół wyższych przebiega sprawnie Rekrutacja młodzieży do szkół wyższych przebiega sprawnie.

„Z humorem na Ty” będą wrocławianie na niedzielnej imprezie Artosu

Wino w lampkach będzie można kupować w sklepach uspołecznionych

Włosie tapicerskie i sprężyny SPÓŁDZIELNIA TAPICERSKO-DEKORACYJNA WROCŁAW, ul. Klebańska 18.

MONTERÓW I POMOCCNIKÓW MONTERÓW, PRACOWNIKÓW PRZELADUNKOWYCH, PRACOWNIKÓW PŁACOWYCH, SPRZĄTACZKI PŁACOWE, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE MASZYNY poczeszniczą Rekord kupię. Oferty pod „Tabrio” Słowo Polskie. 99798

zobowiązał się, że plan odzysku cegły na miesiąc czerwiec wykona w 117 procentach.

Wśród młodzieżowców MPBR nie brak indywidualnych przodowników. Są tam robotnicy Kasznik i Janik, którzy od dłuższego czasu wykonują po 200 proc. dziennej normy.

ZMP-owcy z MPRB uczczą otwarcie lipcowego Złota, czym, którego realna wartość wyniesie 160 tys. zł.

W Dolnośląskich Zakładach Wytwarzających Wielkich Maszyn Elektrycznych im. Feliksa Dzierżyńskiego tokarz Jaroszewicz i Szwczyk podnieśli dzienną wydajność pracy o 25 proc.

Uczennice szkoły pielęgnarek dziecięcych odbywają praktykę w nowym Ośrodku Zdrowia na Pilczycach

Wyposażony w nowoczesne urządzenia Ośrodek Zdrowia na Pilczycach — obsługiwany jest obecnie przez uczennice Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa Dziecięcego.

O ludziach, którzy dla wszystkich wrocławian przygotowują śniadanie Szofer Zakładów Piekarniczych ob. Słowikowski odwiedza codziennie 18 sklepów

GODZINA 4 rano. Ciszę czerwowego świtu przerywa warkot równo grających motorów.

dobrej organizacji pracy wszystkie sklepy przez niego obsługiwane są zaopatrzone w pieczywo na czas.

— Mam najdłuższą trasę — zwierza się nam — ale daję sobie radę. Muszę codziennie rozwieźć pieczywo do 18 sklepów, aby robotnicy mogli przed północą do fabryk spożyć śniadanie.

— Tak — zwierza się nam ob. Cieniewski, kier. transportu Wrocławskich Zakładów Piekarniczych i Boroń, trudno by nam było podołać ogromowi pracy.

OGŁOSZENIA DROBNE DOBRACZYŃSKI „Listy Nikodem” oraz wiele innych nowości poleca Wypożyczalnia Książek „Oświata” Wrocław, Uniwersyteckiego 27/28. 99798

Dlaczego sprawa dalszych losów placu Grunwaldzkiego utknęła na martwym punkcie?

Z AGOSPODAROWANIE placu Grunwaldzkiego, to problem bardzo trudny. Dlatego też wojewódzka służba planowania miast i osiedli Wydziału Budownictwa ogłosiła w ub. roku konkurs wśród zespołów architektoniczno-urbanistycznych całej Polski na najlepszy projekt zabudowania placu.

Wpłynęło 5 prac: z Warszawy, Krakowa, Gliwic i 2 z Wrocławia. Ponieważ jednak żaden z projektów nie odpowiadał całkowicie potrzebom miasta, sąd konkursowy wytypował 3 prace (warszawska, krakowska i wrocławska), na których mogłaby oprzeć ostateczne, szczegółowe opracowanie.

W myśl uchwały konferencji prezydium bydwa wrocławskich rad narodowych z 7 lutego br., Wydział Planowania MRN opaciował projekt i 13 marca przekazał go wojewódzkiemu Oddziałowi Planowania Miast i Osiedli. Stąd, po uzupełnieniu, miał on być wysłany do Prezydium Rządu celem zatwierdzenia i wydania ostatecznej decyzji.

Już od kwietnia miejski Wydział Planowania oczekuje odpowiedzi Tymczasem podobno jeszcze miesiąc temu projekt leżał w Wrocławiu. Opieszalność w załatwianiu tych spraw spowoduje, że termin rozpoczęcia prac trzeba będzie przesunąć na dalszy okres.

A przecież zagospodarowanie tak dużego terenu jest zamierzeniem poważnym, wymagającym olbrzymich nakładów.

Według planów plac Grunwaldzki stanie się nie tylko miejscem masowych imprez i zabaw, lecz będzie on także ośrodkiem akademickim. Stanie tu olbrzymi gmach Wyższej Szkoły Ekonomicznej o kubaturze 100 tys. m sześć, budynek Wyższej Szkoły Rolniczej, Wydziału Weterynarii, powstaną bursy.

Poszczególni inwestorzy stale zwracają się do Wydziału Planowania z prośbą o bliższe dane, gdyż chcą przystąpić do opracowania dokumentacji technicznej.

Również od rozwiązania urbanistycznego placu zależy dalsza rozbudowa i przebudowa Wrocławia.

Dotychczas cały ruch koncentrował się w okolicach Rynku ze szkoda dla tej niezwykle cennej historycznej dzielnicy naszego miasta.

W przyszłości centrum obejmować będzie plac Grunwaldzki, Alęję Słowackiego z gmachem Województwa, plac Dzierżyńskiego i ulicę Piotra Skargi aż po Dworzec Główny. (J)

OGŁOSZENIA DROBNE WYSTAWA pn. „Dziecko w ZSRR”, obrazująca szczęśliwe i bez troskie dzieciństwo najmłodszych obywateli Związku Radzieckiego, została otwarta w Klubie TPRP — Rynek 6, I piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE Do 20 czerwca br. dyrekcja szkół i zakładów pracy nadsyłać mogą do DOKP Wrocław wnioski w sprawie opracowania zimowego rozkładu jazdy pociągów pasażerskich i towarowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Od 16 do 21 bm. Zbiornica Odpadków Użytkowych wysłać będzie auto ciężarowe do szkół celem zwiezienia zebranych przez uczniów odpadków użytkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Naradę pracowniczą w dniu 16 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. K. Miarki 8/10 — zwołuje Techniczna Spółdzielnia Pracy „Przebudowa”.

OGŁOSZENIA DROBNE „Planety” — to temat odczytu, jaki wygłosi mgr Przemysław Rybka dzisiaj o godzinie 18 w Planetarium na terenie Parku Kultury.



OGŁOSZENIA DROBNE WYSTAWA pn. „Dziecko w ZSRR”, obrazująca szczęśliwe i bez troskie dzieciństwo najmłodszych obywateli Związku Radzieckiego, została otwarta w Klubie TPRP — Rynek 6, I piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE Do 20 czerwca br. dyrekcja szkół i zakładów pracy nadsyłać mogą do DOKP Wrocław wnioski w sprawie opracowania zimowego rozkładu jazdy pociągów pasażerskich i towarowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Od 16 do 21 bm. Zbiornica Odpadków Użytkowych wysłać będzie auto ciężarowe do szkół celem zwiezienia zebranych przez uczniów odpadków użytkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Naradę pracowniczą w dniu 16 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. K. Miarki 8/10 — zwołuje Techniczna Spółdzielnia Pracy „Przebudowa”.

OGŁOSZENIA DROBNE „Planety” — to temat odczytu, jaki wygłosi mgr Przemysław Rybka dzisiaj o godzinie 18 w Planetarium na terenie Parku Kultury.

OGŁOSZENIA DROBNE WYSTAWA pn. „Dziecko w ZSRR”, obrazująca szczęśliwe i bez troskie dzieciństwo najmłodszych obywateli Związku Radzieckiego, została otwarta w Klubie TPRP — Rynek 6, I piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE Do 20 czerwca br. dyrekcja szkół i zakładów pracy nadsyłać mogą do DOKP Wrocław wnioski w sprawie opracowania zimowego rozkładu jazdy pociągów pasażerskich i towarowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Od 16 do 21 bm. Zbiornica Odpadków Użytkowych wysłać będzie auto ciężarowe do szkół celem zwiezienia zebranych przez uczniów odpadków użytkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Naradę pracowniczą w dniu 16 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. K. Miarki 8/10 — zwołuje Techniczna Spółdzielnia Pracy „Przebudowa”.

OGŁOSZENIA DROBNE „Planety” — to temat odczytu, jaki wygłosi mgr Przemysław Rybka dzisiaj o godzinie 18 w Planetarium na terenie Parku Kultury.

OGŁOSZENIA DROBNE WYSTAWA pn. „Dziecko w ZSRR”, obrazująca szczęśliwe i bez troskie dzieciństwo najmłodszych obywateli Związku Radzieckiego, została otwarta w Klubie TPRP — Rynek 6, I piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE Do 20 czerwca br. dyrekcja szkół i zakładów pracy nadsyłać mogą do DOKP Wrocław wnioski w sprawie opracowania zimowego rozkładu jazdy pociągów pasażerskich i towarowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Od 16 do 21 bm. Zbiornica Odpadków Użytkowych wysłać będzie auto ciężarowe do szkół celem zwiezienia zebranych przez uczniów odpadków użytkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE Naradę pracowniczą w dniu 16 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. K. Miarki 8/10 — zwołuje Techniczna Spółdzielnia Pracy „Przebudowa”.

Alkohol — Twój wróg! (Ag)

# Słowo sportowe

## Mecz Węgry - Polska

ciężkim egzaminem dla naszych piłkarzy

W Budapeszcie należy oczekiwać porażki

W NIEDZIELĘ piłkarze polscy stają na dwóch frontach w Warszawie i Budapeszcie do tradycyjnych, dorocznych spotkań z Węgrami. Mecze pomiędzy obu reprezentacjami były od początku powstania piłkarstwa polskiego najciekawszymi i jednocześnie najtrudniejszymi. W sezonie bieżącym, olimpijskim, prócz normalnego ciężaru gatunkowego, spotkania Polska - Węgry mają swą wymowę dodatkową.

Doskonale bowiem reprezentacje madziarskie przegaminują surowo naszych ewentualnych kandydatów na olimpijczyków. Wynik tych „seminariów” zorientuje nas co do szans polskich piłkarzy w turnieju olimpijskim. Zarówno węgierskie jak i polskie reprezentacje A i B przyszykowały się b. starannie do wielkiej batalii dzisiejszej.



Polacy poprzez szereg obozów kondycyjnych oraz spotkań międzynarodowych i międzypaństwowych osiągnęli wyższą bez wątpienia formę niż w latach ubiegłych (po wojnie), kiedy to przegrywali 2:6, 2:8, 2:5 i 0:6. Najlepszymi wskaźnikami osiągniętego postępu w bież. roku były wyniki uzyskane w Moskwie i w spotkaniach sparingowych z budapeszteńską DOZSA.

Węgry ze swej strony także nie próżnowali. Znamy ich tegoroczne osiągnięcia w stolicy Związku Radzieckiego oraz rezultaty meczów z Bułgarią i z NRD.

Opierając się na spotkaniach bułgarsko-węgierskich, w Warszawie powinni minimalne zwycięstwo osiągnąć goście.

Z drugiej znowu strony ten sam rachunek prawdopodobieństwa przeprowadzony tym razem na podstawie meczów z reprezentacjami Moskwy, faworyzuje Polaków jako zwycięzców. Wszyscy jednak zwolennicy piłki nożnej wiedzą doskonale, że wyniki osiągnięte na boisku obracają w niwecz najsmielsze i jednocześnie najostroźniejsze przewidywania

czy też horoskopy. Dlatego też trudno jest przewidzieć wynik spotkania warszawskiego, a jeśli chodzi o Budapeszt to należy się spodziewać zwycięstwa gospodarzy, którzy tym razem wystawili drużynę rezerwową prawie tak samo silną jak i pierwszy garnitur.

### Kalendarzyk imprez

**Godzina 10.** Pół Pole. Start do rajdu motocyklowego.  
**Godzina 11.** Stadion Gwardii. Mecz piłkarski pomiędzy drużynami Gwardii Kielc i Wrocławia o puchar zarządu głównego zrzeszenia.

**Godzina 11.30.** Bolsko na Stadionie Olimpijskim - turniej siatkówki z udziałem Stali Jelenia Góra, LZS Pawłowice, Ogniw Legnica oraz Spójni i Gwardii Wrocław.

**Godzina 11.30.** Bolsko Kolejarskie na Niskich Łąkach - turniej siatkówki. Grają zespoły: Górnik z Nowej Rudy, Unii Brzeg Dolny, Włókniarza Dzierżoniów, OWKS-u, Budowlanych i Kolejarskiego Wrocław.

**Godzina 11.30.** Bolsko AZS-u - zawody siatkówki żeńskiej. Startują: Włókniarz Dzierżoniów, Gwardia, AZS, Kolejarski i Budowlany Wrocław.

**Godzina 16.** Stadion Olimpijski - zawody żużlowe o drużynowe mistrzostwo Polski Gwardia Bydgoszcz - Spójnia Wrocław.

**Godzina 16.** Stadion na Piłczykach - mecz piłkarski o mistrzostwo I-iej klasy ZKS Piłczyce - Unia Zakrzów.

**Godzina 17.30.** Stadion Kolejarski Niskie Łąki - mecz piłkarski o mistrzostwo I-iej klasy Stal WSK - Pafawag Ib.

**Godzina 18.** Stadion Włókniarza w Leśnicy - OWKS - Włókniarz Leśnica mecz piłkarski o mistrzostwo klasy I-iej.

Było to 31 lat temu...

## Bramkarz Janek Loth

wywalczył Polskę

doskonale wyniki z Węgrami

Gdy sięgnęliśmy do pierwszych wspomnień o polskiej piłce przekonamy się, że pierwszym egzaminatorem na terenie międzynarodowym naszego piłkarstwa były właśnie Węgry. A działo się to 31 lat temu, 18 grudnia 1921 r. w Budapeszcie.

Krakowski „Tygodnik Sportowy” z dnia 16. 12. 1921 r. pisał: „...Dzień 18 grudnia 1921 r. zadecyduje o prestiżu naszego futbolu w koncernie(?) światowej organizacji sportowej. W niedzielę wieczorem rozniósł druty telegraficzne poprzez prasę dzienną i sportową zagranicę wieść o egzaminie pracy naszej na polu wychowania fizycznego...”

...Spotkanie w Budapeszcie jest pierwszym naszym egzaminem na arenie międzynarodowego sportu. Oby był pierwszym krokiem do zdobycia dla nas miejsca i stanowiska we wszechświatowej organizacji sportowej(?)”

Było to 31 lat temu. Reprezentacja polska, która wyjechała do Budapesztu w składzie: Loth II, Gintel, Marczewski, Styczeń, Cikowski, Synowiec, Szperling, Einbacher, Kałuża, Wacek Kuchar, Mielech uzyskała zaszczytny wynik: 0:1. Tak nieznaczna porażka ze wspaniałą drużyną węgierską, która „rozkładala” wówczas wszystkie reprezentacje europejskie była jedną z większych sensacji w świecie sportowym.

Malocyfrowy wynik 0:1 miała do zadziwienia Polska przede wszystkim wspaniałej grze bramkarza Janka Lotha II (oraz stosunkowo słabszej tego dnia grze drużyny gospodarzy). Tym niemniej wynik poszedł w świat - i Polska zdobyła sobie miejsce w międzynarodowym sporcie piłkarskim.

Po 31 latach znowu egzaminatorem naszego piłkarstwa będą Węgry. Z

pracy naszej w dziedzinie wychowania fizycznego i dorobku kultury fizycznej Polski Ludowej możemy być dumni. Czy dumę tę uzupełnią wyniki spotkań niedzielnych - to znak zapytania. Z takim przekonaniem powinniśmy honorować porażkę - to nie wstyd, a zremisować lub wygrać - to wielki zaszczyt i sukces. Nie chcemy jednak, aby powtórzył się kompromitujące nasze piłkarstwo wyniki 0:6 lub 2:8.



W redakcji przyjmuje: Sekretarz redakcji w godz. 12 - 14 Redaktor naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13 - Redakcja reklamowa nie zwraca. Druk RSW „PRASA”, Wrocław. F-3-10887



Liga Morska we Wrocławiu wyszkoliła już na naszym terenie wielu doskonałych żeglarzy. W okresie zimowym przeprowadzane są kursy teoretyczne, natomiast w okresie letnim uczestnicy ich wyjeżdżają nad jeziora i nad morze, gdzie przechodzą szkolenie praktyczne. Na zdjęciu: młodzi żeglarze podczas rejsu na morzu.

### WIECH

## Żona z felerem

Pisze się stale i wciąż o tem brakorobstwie, o różnych brakownych przedmiotach, a najważniejszych się nie porusza - żon z brakami! Nie wiem co gorsze, czy święca bez knota, czy żona z felerem? Czy

### Uwaga pływacy!

**OGODZINIE 16-ej w poniedziałek w gmachu WKKF-u przy ul. Nowy Targ 6 odbędzie się zebranie komisji dyscyplinarnej sekcji pływania WKKF, na które obowiązkani są przybyć zawodnicy oraz kierownictwo Ogniw.**

Na zebraniu tym omawiana będzie sprawa dyskwalifikacji Jagodzińskiej. W związku z uruchomieniem basenu oporowskiego rozgrywkami o mistrzostwo województwa w pilce wodnej rozpoczną się już we wtorek. Dlatego też zainteresowane kluby winny przysłać do godz. 16-ej, w poniedziałek swych delegatów do WKKF-u, w celu omówienia spraw związanych z rozgrywkami.

Na zdjęciu: Niestrój (Gw. Katowice) w czasie pojedynku z Radziem w ramach turnieju klasyfikacyjnego w Szczecinie. Wygrał Niestrój 8:10, 6:3, 6:3. Fot. CAF.

## Wrocławianin Popiel prowadzi w ogólnopolskich zawodach szybowcowych

JESTEM chronometrystą na zawodach szybowcowych w Kobylnicy - opowiada pilot wrocławski ob. S. Dzięki temu mam możliwość obserwowania pojedynków najlepszych zawodników kraju. Od samego początku widziałem, że piloci przygotowani są do imprezy bardzo dobrze.

Pokazy walki powietrznej na samolotach akrobacyjnych „Ziła” wzbudziły zachwyt wśród wszystkich widzów. Instruktorzy: Góra i Szymański są dziećmi pilotami akrobacyjnymi najwyższej klasy. Na szybowcach typu „Jastrząb” popisywali się również znani młodzi piloci: Wojnar i Brzózka, wykonywując „beżki”, „pętle”, „ósemki” poziome i pionowe.

Akrobacja ta wymaga wnikliwego opamiętania i techniki.

W drugim dniu zawodów odbyły się loty treningowe - niepunktowane. Nad lotniskiem stoł cumulonimbus, piętarczy się wysoko. Odważnie wchodzą weń piloci. Burzowa chmura to gratka dla szybowców. Pilot Malek osiąga wysokość 5300 metrów, lecz ląduje z szybowcem uszkodzonym przez piorun. Nie zniechęca to wrocławianina Popiela, który następnego dnia w gęstych chmurach burzowych.

Rzucania duże, noszenia rosną. Szybowiec lecąc wśród deszczu i gradu szybko wznosi się, by osiągnąć rekord dnia 5200 metrów. Dzielnym wrocławianin zdobył tę wysokość mimo, że i jego nie ominął piorun, który uszkodził lekki stery, co nie przeszkodziło mu jednak wylądować prawidłowo.

### z notatnika reportera

W czwartek 19 bm., odbędzie się we Wrocławiu ciekawy mecz piłkarski pomiędzy II-ligowym zespołem Górnik Wałbrzych i Ogniwem Wrocław.

Obie drużyny reprezentują dobry poziom, dlatego też należy spodziewać się, że zawody czwartkowe będą ciekawe i przyniosą dużo emocji zwolennikom piłkarstwa. Rewanż obu zespołów nastąpi w niedzielę w Wałbrzychu.

Selekcja PKRS WKKF-u zawiadoma, że mistrzowie powiatów i wszyscy drużyny szczyptorniaka z terenu Wrocławia winny zgłosić się do rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Zgłoszenia przyjmuje się w WKKF-ie do 20 bm.

Selekcja narciarska AZS-u zawiadoma, że treningi letnie przeprowadzane są w każdy czwartek, na stadionie WSWF. Obecność członków na ćwiczeniach obowiązkowa.

Treningi sekcji zapasniczej Stali-Pafawag zostały z dniem 2 bm., przeniesione z ulicy Na Grobli do domu klubowego na stadionie Stali.

W trzecim dniu zawodów rozegrano przelot docelowy - szybkościowy na 100 km, w którym Skrzydzki zajął I miejsce, ustanawiając rekord Polski. Na drugim miejscu znalazł się Pawlikiewicz z Wrocławia.

Popiel wygrał przelot na trójkącie na 100 km.

5. 6 i 7 czerwca - to dni niełotne, pogoda nie sprzyjała. Piloci mieli odprawy i szkolenie. Następnym dzień przyniosła pogoda. W programie przelot 300 km Poznań - Kielce. Znow wrocławianie wykazali, że długie przeloty nie są im obce. Popiel zajął trzecie miejsce, (Wojnar I), Witk 7 miejsce. Trzeba pamiętać, że na 34 zawodników tylko 7 doleciało do Kielc, gdyż warunki nie były sprzyjające.

10 czerwca odbyło się powtórzenie konkurencji przelotu na 300 km. Tym razem 18 pilotów doleciało do Masłowa (obok Kielc). I w tej konkurencji zwyciężył Wojnar. Wrocławianie dolecieli wszyscy i uplasowali się na środkowych pozycjach. Dnia 13 czerwca rozegrany został przelot Poznań - Ostrów Wielkopolski - 100 km.

Zwyciężył Pirakowski. Adam Witk uplasował się na 6 miejscu. Dobra lokata Popiela przesunęła go na 1 i miejsce w punktacji ogólnej. Witk walczył o 6 względnie 7 miejsce, zaś Pawlikiewicz o utrzymanie się w pierwszej dziesiątce.

Wrocławianie chcą zdobyć drużynowe zwycięstwo. W najgorszym wypadku nasz Aero-klub znaleźć się może na czwartym miejscu. (za)

## O wszystkim po trochu

W Brukseli zakończyły się obrady kongresu Międzynarodowej Unii Lyżwiarskiej. W obradach wzięli udział również delegaci Związku Radzieckiego. Postanowiono m. in. wystąpić z wnioskiem do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o wprowadzenie do programu zimowych igrzysk olimpijskich jazdy szybkiej na łyżwach w konkurencji kobiet na dystansach 500, 1000, 1500 i 3000 m.

Porozegrany został towarzyski mecz na żużlu pomiędzy Włókniarzem (Częstochowa) a Górnikiem (Rybnik). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 33:21 pkt. Włókniarz wystąpił bez kontuzjowanego Bendera. Najlepszymi zawodnikami meczu byli: Dziura (Górnik) i Kaznowski (Włókniarz), którzy zdobyli po 8 punktów. Najlepszy czas dnia 1:29,3 osiągnął Kaznowski.

marynarka z jednym krótszym rękawem, czy małżonka z zadługimi rękami, któremi rodzony męza znieważa, a potem okrada do suchej nitki!

Z całym szeregiem tego rodzaju retorycznych pytań zwrócił się do sądu p. Tymoteusz Sznuerek, oskarżający żonę o kradzież.

— Jakże to było? — pyta go sędzia.

— A no zwyczajnie, rąbła, prosię sądu, a detalicznie wszystko, co się w taksówce dało zabrać i poszła, nawet gwóźdź ze ściany po wyjmowała, nawet pułapkę zabrała, tylko mysze, co się w nocy złapała bez zemście wypuściła. Niech lata, powiedziała podobnie, niech temu staremu draniowi, to jest niby mnie, spać nie daje!

W taki sposób zapytuje się wysokiego sądu, czy to żona tak robi, z myszą na rodzonym mezu!

Mysza jak mysza, zwierzyzna drobna i niedoczekanie jej cholery, żeby mnie przestraszyć mogła, ale szkoda uskutecznić potrafi.

Niech mnie, dajmy na to buty w nocy wtroi, to w czym do roboty pójdę?

Tożę wszystko z duszy, z serca żonę odpuszczam, niech idzie na zbyty leń, niech złamie rękę i nogę, ale za myszę i 2000 złotych pana Białka, mojego suplikatora sprawiedliwości żądam.

Z kolei zeznawał pan Białek poszkodowany sublokator, który dość mętnie udawał obecność w kufierku meza oskarżonej swych oszczędności w sumie wyżej wymienionej.

Za to tłumaczenie się zbiegłej żony pani Sznuerkowej, brzmiało kategorycznie:

— Kto miał 2000 złotych, kto? taki pijaczyna, jak pan, panie Białek? Kogo pan chcesz strajlować?

Przynaję się do goździ, do łachów, chociaż wzięłam tylko swoje, przynaję się pomiekać do myszy, ale forsę nie było.

Dotychczasowy choć młody sędzia spojrzal na oskarżycieli i doszedł do wniosku, że oskarżenia jest fałszywe, podkrotowane chęcią wystawca zemsty na zbiegłej żonie.

Wyrok zapadł uniewinnający. Uciążliwa cnota wsparta na ramieniu jakiegoś blondyna, spojrzęła z pogardą na swych przeladówców i wychodząc rzuciła im jedno tylko słowo: — pętaiki!

## Królak wygrywa wycięg kolarski w Szczecinie

W Szczecinie odbył się wycięg kolarski „Kurierza Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolara Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak (CWKS) w czasie 4:45,05; który na mecie wyprzedził

Drątkowskiego (GWKS Szczecina) i Wójcika (CWKS), obaj w tym samym czasie co zwycięzca. Królak wygrał też dwa lotne finisze w Nowogardzie i Stargardzie.

Dalsze miejsca zajęli: 4. Kaplak, 5. Wieckowski, 6. Waliszewski (wszyscy CWKS), 7. Borowski (GWKS), 8. Cuch, 9. Bukowski i 10. Mich (wszyscy CWKS).

Wycięg dla kategorii III na dystansie 75 km przy udziale 29 zawodników wygrali ex aequo Kowalski i Świdnicki (oba CWKS) w czasie 2:20.

Na torze kolarskim w Szczecinie odbyły się zawody z udziałem czołowych torowców Polski. Biegi sprinterskie zakończył się zwycięstwem Beka (Włókniarz Łódź), który w finale miał czas 13 sekund. Drugie miejsce zajął Kupczak (Włókniarz Kraków), który w jednym z biegów osiągnął najlepszy wynik dnia - 12,6.

Bieg australijski na sześć okrążeń toru (2400 m) wygrał Przedzomski (Ogniw Szczecin) - 4:06,6. W ogólnej punktacji za sprinty i bieg australijski: 1. Tracz (Ogniw Szczecin) 9 pkt.; 2. Przedzomski (Ogniw Szczecin) i 3. Kupczak (Włókniarz Kraków) po 7 pkt. Bek nie startował w biegu australijskim.

**SPO**  
odznaką  
każdego  
sportowca